Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie,
8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld.,
do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 154. BYDGOSZCZ, sobota dnia 7 lipca 1928 r. Rok XXII.

Zwycięstwo Chrystusa.

Socjalista składa hołd twórcy encykliki „Rerum Novarum“.

Gdy w połowie maja bieżącego roku katoliccy robotnicy uroczyście obchodzili 37-mą rocznicę wydania encykliki „Rerum Novarum“, ogłoszonej przez Ojca św. Leona XIII w chwili dla warstwy pracującej bardzo ciężkiej, w chwili, kiedy wybujały egoizm (samolubstwo) warstw posiadających żelaznemi kleszczami tłumił życie rodzin robotniczych, a równocześnie nienawiścią przesycone nauki żydowskiego filozofa Marxa niszczyć zaczęły podstawy życia społecznego, wszystkie pisma socjalistyczne w Polsce naśmiewały się z wiekopomnej pracy głowy Kościoła i kpiły z tych, którzy idee Wielkiego Papieża Robotników wybrali jako swój program społeczny. Przejęci czcią dla testamentu społecznego Leona XIII, nie będziemy powtarzać wszystkich tych kpin i drwin oraz oszczerstw, które przy tej sposobności rzucały czerwone kreatury cisnęły na opiekujące się ruchem społecznym duchowieństwo katolickie.

Przeszliśmy nad błotem socjalistycznem do porządku dziennego, uważając, że zbyt wysoko stoi encyklika „Rerum Novarum“, aby ją zatruta jadem ślina socjalistyczna dosięgnąć mogła.

Obecnie doczekaliśmy się tego, że jeden z wybitnych socjalistów pod naporem faktów i życia musiał podnieść zasługi Leona XIII, jego następców i duchowieństwa katolickiego, polegające na budzeniu zrozumienia społecznego wśród warstw innych dla położenia świata robotniczego. **Socjalistą tym, to dyrektor Międzynarodowego Bi— Pracy przy Lidze Narodów, p. Albert Thomas**, którego dwa lata temu socjaliści polscy przyjmowali jako swego człowieka wszędzie, gdzie się w czasie zwiedzania Polski zjawił, nad wyraz uroczyście.

Otóż ten to poważany przez socjalistów Albert Thomas, stojący na czele wielkiej instytucji, poświęconej na podstawie Traktatu Wersalskiego badaniom zagadnienia pracy, przedłożył XI. międzynarodowej Konferencji Pracy raport, w którym złożył Leonowi XIII, twórcy encykliki „Rerum Novarum“, hołd i powiedział:

„Duchowi encykliki „Rerum Novarum“ pozostało katolickie duchowieństwo wiernem i stara się tym duchem przepoić coraz bardziej życie narodów... W pośród społecznych wstrząśnień ostatnich lat, w pośród konfliktów (zatargów) gospodarczych, podczas wojny i po niej, duchowieństwo katolickie stara się idee encykliki „Rerum Novarum“ utrzymać w czystości i wokół siebie rozszerzać. — **„Wielki ruch, który z encykliki „Rerum Novarum“ w łonie Kościoła Katolickiego wyrósł, nieuszczuplony przez czas, rodzi dziś owocodajną siłę“.**

Podobne wyrażenia, pełne uznania i szacunku dla społecznej pracy Kościoła Chrystusowego, padły i na innych licznych miejscach raportu. A były one tak wyraźne, że obecny na Konferencji Pracy sekretarz generalny Chrz. Związków Zawodowych w Holandji p. Serrarens mógł odpowiedzieć p. Thomasowi:

„...Dlatego z żywą satysfakcją (zadowoleniem) stwierdziłem, że **Dyrektor Thomas tak wielką przywiązuje wagę do sił moralnych;** jako syndykalista chrześcijańsko-społeczny, jako robotnik katolicki wyrażam mu uznanie z powodu wypowiedzenia tych zasad (o współdziałaniu między kapitałem a pracą), które wynikają z nauki Kościoła Katolickiego, a które podnoszą autorytet Międzynarodowej Karty Pracy... **Chciałbym, żeby ten głos moralności chrześcijańskiej, o którym mówił p. Thomas, był wszędzie słyszany, żeby w szczególności był zrozumiany i słuchany tu na tej Konferencji, której zadaniem jest troska o dobrobyt ludzi pracy w duchu sprawiedliwości społecznej...**“

Tak więc Międzynarodowe Biuro Pracy z p. Thomasem, b. wodzem socjalistów francuskich na czele musiało mimo wyraźnego ulegania wpływom socjalistycznym uznać, że **nie może być mowy o rozwiązaniu sprawy robotniczej bez oparcia się o siły moralne, których źródłem jest katolicyzm.**

Przebieg ostatniej Międzynarodowej Konferencji Pracy opromienia zwycięstwo Chrystusa, przed którego nauką nawet zajadli Jego wrogowie kornie schylić musieli czoło.

Dla nas chrześcijańskich społeczników niechaj to będzie zachętą do wytrwania na ciernistej drodze chrześcijańsko-społecznej pracy. Wewnętrzne przekonanie, że dobrej służymy sprawie, wzmocnione zostało uznaniem uczciwego przeciwnika, który nie zamyka ócz na prawdę, jaką głosi życie.

Odroczony wyjazd.

Warszawa, 6. 7. (AW.) Wyjazd marszałka Piłsudskiego został odłożony na kilka dni i nastąpi prawdopodobnie dopiero w połowie przyszłego tygodnia.

Na nim się skrupi...

Warszawa, 6. 7. (AW.) Dzisiejszy „Głos Prawdy“ domaga się, by korespondent warszawski „Voss. Ztg.“ p. Birnbaum, opuścił Polskę, gdyż zamieścił w swem piśmie korespondencję o deklaracji niedzielnej Piłsudskiego, zawierającą kłamliwe twierdzenia.

Zwlekają z amnestją.

Warszawa, 6. 7. (tel. wł.) Uchwalona przez ciała ustawodawcze ustawa o amnestji jeszcze nie została przesłana do ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw“ i znajduje się nadal w prezydjum Rady Ministrów.

Pięcioletni plan rozbudowy Gdyni.

Warszawa, 6. 7. tel. wł.) Ministerstwo przemysłu i handlu przystąpiło do opracowania 5-letniego planu inwestycyjnego dla Gdyni. Plan ten uwzględnia przedewszystkiem urządzenia techniczne portu, elektryfikację itd. Koszty wykonania tego planu wynoszą około 7 milj. złotych.

Pogrzeb wojewody Młodzianowskiego odbędzie się w Warszawie.

Krynica, 6. 7. (Tel. wł.) Zwłoki śp. wojewody Młodzianowskiego spoczywają w kaplicy cmentarnej, skąd dziś o 5 po południu nastąpi eksportacja na na dworzec kolejowy. Trumna ze zwłokami odejdzie dziś w piątek, wieczorem pociągiem pospiesznym do Warszawy, gdzie odbędzie się pogrzeb.

Choroba wojewody Młodzianowskiego rozpoczęła się w sobotę wieczorem. Po wycieczce samochodowej z wojewodą Korsakiem śp. Młodzianowski dostał skurczu mięśni serca. Wezwany nazajutrz lekarz stwierdził zapalenie opłucnej. Stan stopniowo się pogarszał i po czterech dniach nastąpił zgon.

Prezes Rady Ministrów wysłał wdowie po śp. wojewodzie depeszę kondolencyjną imieniem rządu i swojem.

Huragan wykoleił pociąg.

Zniszczenie w Puszczy Białowieskiej.

Białystok, 6. 7. (Tel. wł.) Onegdajsza burza wyrządziła również wielkie straty w województwie białostockiem. M. i. huragan przesunął na stacji kolejowej około 60 wagonów z miejsca postoju, 10 wagonów zderzyło się i wykoleiło, 3 zostały zupełnie rozbite, parowóz uszkodzony, tor kolejowy w kilku miejscach przerwany. Podczas huraganu kilku robotników schowało się pod wagony, które ruszające siłą wiatru, **obcięły nogi dwom robotnikom.**

W puszczy Białowieskiej jest niezliczona ilość drzew połamanych.

Straszna wichura szalała w Poznaniu i okolicy.

Znaczne szkody w mieście. — Nieszczęśliwe wypadki. Straż pożarna przy pracy.

„Nowy Kurjer“ donosi:

W dniu wczorajszym około godziny 3 po południu rozszalała w Poznaniu i okolicy **straszna wichura**, połączona z ulewnym, krótkotrwałym coprawda deszczem. Jak nam donosi jeden z naszych współpracowników, **w Puszczykowie** huragan był tak silny, że **wyrwał kilkanaście drzew z korzeniami**, a sporą ilość połamał. W jednym wypadku drzewo, obalone siłą wichury, byłoby niemal **przygniotło starszą kobietę;** tylko przytomności umysłu jednego z przechodniów należy zawdzięczać, że obeszło się bez tragicznych następstw.

Silny wiatr wywracał drzewa, poprzerywał przewody elektryczne tak, iż wieczorem np. na Wildzie panowały ciemności egipskie.

W ulicy Topolowej wywróciła burza ogromną topolę i **przygniotła kilku ludzi.** Pewna staruszka niemal cudem uratowała się od niechybnej śmierci.

W Dębinie przy łazienkach wojskowych szło kilku ludzi, między nimi Wiktor Łuczak z W. Garbar. Przed burzą schronili się wszyscy do szałasu dla łodzi. **Burza zwaliła szałas**, grzebiąc pod złomami desek ludzi, przyczem wymieniony Łuczak złamał prawą nogę.

Na terenach Powszechnej Wystawy Krajowej zawaliło się rusztowanie, przyczem zdarzyło się kilka nieszczęść; Kropczak Wacław z ul. Rzeczypospolitej 9 złamał nogę.

Straż pożarna miała wczoraj ciężki dzień. Pracą ratunkową zajętą była od godz. 3 po południu do 2 w nocy.

Po poł. o godz. 6 wezwano straż na ul. Mostową 14. Na 5 piętrze **zarwał się szczyt domu i spadł na dach sąsiedniego domu.** Ciężarem swoim 100-centnarowym załamały się posowy i groziły zabiciem mieszkańców. Straż pożarna pracowała na tem miejscu 4 godziny i zapobiegła dalszemu nieszczęściu. Straty wynoszą 10 000 zł.

Czego narobił huragan na Śląsku.

Zniszczył fabryki, wzniecił liczne pożary, pobił ludzi i zdemolował cały szereg budynków.

Katowice, 6. 7. (AW.) Z całego województwa śląskiego nadchodzą wiadomości o znacznych szkodach, jakie wyrządził huragan. W Tarnowskich Górach trzy osoby zostały zabite od uderzenia pioruna oraz spłonęło kilka budynków. W Brzezince wicher zerwał z cegielni przewód elektryczny, który poraził jednego robotnika. W Michałkowicach padające drzewa zabiły dwuch mieszkańców. W Katowicach wicher zerwał masywny dach hali elewatora długości 80 metrów i rzucił częściowo na warsztaty kolejowe i częściowo na podwórze fabryczne, raniąc 6 robotników. W Chorzowie runęła ściana jednego z budynków Państwowej Fabryki Związków Azotowych, przyczem dotkliwe rany odniosło dwuch robotników. Wogóle z całego szeregu fabryk sygnalizują wielkie szkody nietylko w budynkach, ale i w urządzeniach fabrycznych. W niektórych hutach zerwały się ciężkie krany żelazne i powywracały olbrzymie wieże-chłodnice.

Bytom, 6. 7. (AW.) Onegdajszy orkan wyrządził w mieście wielkie szkody. Od uderzenia piorunów przewróciły się kominy w szeregu cegielni i fabryk w Bytomiu, Gliwicach, Zabrzu, Pyskowicach i innych. Walące się kominy poniszczyły dachy budynków fabrycznych i pogrzebały pod gruzami kilkunastu robotników. Zarówno w miastach jak i po wsiach powyrywane zostały z korzeniami stare drzewa. W Bytomiu uległ wstrzymaniu ruch tramwajowy na skutek poprzerywania. rzutów. W Gliwicach z nakazu policji opróżniono hotel „Germanję“ w obawie przed jego zawaleniem się.

Szkody w Nakle i okolicy.

Z Nakła donosi nasz korespondent:

Dnia 4 bm. w godzinach popołudniowych rozszalała nad Nakłem wichura o niezwykłej sile, która poczyniła wielkie spustoszenia, o czem świadczą powyrywane z korzeniami drzewa, połamane gałęzie, pozrywane dachy itd. Wielkie szkody poczynił wicher szczególnie w sadach, cała masa owoców leży postrącana na ziemi. Wiele szkód wyrządził również wicher w przewodach telefonicznych i telegraficznych. Temperatura znowu znacznie się obniżyła.

Jak nas informują i w okolicy poczynił wicher ogromne szkody. Np. w Paterku został zerwany cały dach z budynku mieszkalnego, w Trzeciewnicy zerwała wichura kilka dachów z budynków gospodarczych, a jeden z nich porwany siłą w powietrze spadł o kilkanaście metrów dalej w polu. Na budynku mieszkalnym p. Gierowej został zburzony komin. Na szosie od Nakła do Trzeciewnicy wyrwał wicher z korzeniami kilkanaście starych drzew. W sadach stwierdzono również ogromne straty.

Nawałnica na Kujawach.

Z Inowrocławia: W ub. środę przechodziła nad Kujawami gwałtowna nawałnica. Około 4 po południu nadciągnęły czarne chmury, zagrzmiało kilkakrotnie, poczem zerwał się gwałtowny wicher, spadł ulewny deszcz z gradem. Wicher rozrywał połączenia telefoniczne i telegraficzne w mieście oraz z sąsiedniemi stacjami, powywracał drzewa jak np. przy solankach, pozrywał dachówki z domów mieszkalnych, a nawet obalał całe kominy, jak np. w gmachu starościńskim. W powiecie poczynił spustoszenia w ogrodach owocowych. Tak np. na linji Szadłowice połamał około 15 czereśni. Również na innych drogach wicher wyrządził olbrzymie szkody, jak np. w stronę do Pławinka, Radojewic, Dąbrowy, Biskupiej itp. Zboże ucierpiało mniej.

Ofiara wichury w Toruniu.

W Toruniu dnia 4 bm. podczas wichury, waląca się wielka gałąź przygniotła przechodzącego Kuczkowskiego F., który schronił się przed deszczem pod drzewo. Ciężko pokaleczonego odwieziono do szpitala wojskowego.

Niema jeszcze połączenie telefonicznego z Poznaniem!

Jak nas informuje dyrekcja poczt, szkody na linji Bydgoszcz—Poznań jeszcze nie zostały naprawione, tak, że komunikacja telegraficzna i telefoniczna między temi miastami nadal jest przerwana.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 6. 7. (AW.) Przybył do Warszawy polski poseł w Londynie p. Konstanty Skirmunt. Pobyt jego ma charakter wypoczynkowy i potrwa czas dłuższy.

Warszawa, 6. 7. (tel. wł.) Wczoraj wyjechał min. Miedziński do Francji. Pobyt jego zagranicą potrwa 1½ miesiąca.

Z Rady Ministrów.

Warszawa, 6. 7. (AW.) Na odbytem wczoraj posiedzeniu Rady Ministrów pod przewodnictwem premjera Bartla uchwalono m. in. projekty rozporządzenia o organizacji i zakresie działania władz administracyjnych ogólnych na obszarze m. Warszawy oraz projekty rozporządzeń Rady Ministrów w sprawie przywozu pszenicy i mąki żytniej. Pozatem powzięto uchwały w sprawie dodatków od uposażeń urzędniczych i wojskowych.

Narady Jedynkarzy.

Nie brak i tam malkontentów.

Warszawa, 6. 7. (tel. wł.) Wyznaczone na dzień dzisiejszy posiedzenie klubu B. B. budzi duże zainteresowanie w kołach politycznych. Prawdopodobnie będą omawiane sprawy ważne, gdyż wszyscy członkowie klubu otrzymali telegraficzne wezwanie, aby koniecznie przybyli. Wnosząc z dotychczasowych sposobów tego klubu przypuszczać należy, że posiedzenie będzie krótkie, a dyskusja ograniczy się do przemówienia posła Sławka, który udzieli wskazań co do prowadzenia letniej kampanji wiecowej, a przedewszystkiem, jak posłowie i senatorowie B. B. mają rozumieć wywiad marszałka Piłsudskiego. Wywiad ten także w tych kołach wywołał pewne zastrzeżenia. Jest jednak rzeczą wątpliwą, aby niezadowoleni dziś doszli do słowa.

Podział pracy w M. S. Wojsk.

Warszawa, 6. 7. (AW.) Wczoraj odbyła się w Min. Spr. Wojsk. konferencja dla ustalenia podziału funkcyj między wyższych czynników ministerstwa na okres nieobecności marsz. Piłsudskiego. Pracami ministerstwa kierować będzie gen. Sosnkowski. Wiceminister gen. Konarzewski obejmie zastępstwo w załatwianiu spraw bieżących M. S. W. Gen. Fabrycy oprócz swych dotychczasowych funkcyj pełnić będzie jeszcze czynności gen. Konarzewskiego.

Kredyty na sztuczne nawozy.

Warszawa, 6. 7. tel. wł.) Państwowy Bank Rolny przystąpił do udzielenia kredytów na nawozy sztuczne w sezonie jesiennym rb. Kredyty te oprocentowane są na 8% rocznie i muszą być spłacone przez rolników do 15 marca 1929 r.

Wojowniczy bolszewicy.

Moskwa, 6. 7. (tel. wł.) Na uroczystości rozdawania dyplomów oficerom akademji szkoły generalskiej wygłosili przemówienie okolicznościowe zastępca komisarza spraw wojskowych Unszlicht i szef sztabu generalnego Szaposznikow. Obaj zapewniali, że absolwenci wkrótce już będą mieli możność zastosowania nabytej wiedzy na polu walki.

Wielka kradzież w Katowicach.

Katowice, 6. 7. (Tel. wł.) Do biura Górnośląskiego Tow. Akcyjnego dla Budowli Przemysłowych przy ul. Plebiscytowej włamali się złodzieje i wykradli 100 000 zł. gotówki w banknotach 500-złotowych i innych. Policja oraz poszkodowane towarzystwo wyznaczyli wielkie nagrody na ujęcie złodziei.

Moratorjum dla Bułgarji.

Sofja, 6. 7. (Tel. wł.) Według oświadczenia bułgarskiego premjera międzysojusznicza komisja dla odszkodowań wojennych uwzględniła ciężkie warunki, w których znalazła się Bułgarja wskutek trzęsienia ziemi i przyznała jej moratorjum sześćmiesięczne (zwłokę płac). Szkody, jakie poczyniło trzęsienie ziemi w kraju, wynoszą 1½ miljarda lewów.

„Krasin" nie może dotrzeć do celu.

Oslo, 6. 7. (Tel. wł.) Rosyjski lodołamacz „Krasin" utkwił wśród lodów 50 mil od miejsca pobytu rozbitków „Italji". „Krasin" będzie musiał czekać w drodze, aż zapory lodowe się zmniejszą. Tymczasem wyjechał dalszy samolot szwedzki na ratunek.

Przepłynął wodospady Niagary.

Nowy Jork, 6. 7. (tel. wł.) Młody Amerykanin Jean Lussier przepłynął 4-go bm. szczęśliwie wpoprzek wodospady Niagary. Pływał w balonie gumowym. Czas przebycia wynosił 50 minut. Swego śmiałego czynu dokonał Lussier w oczach 150.000 widzów, zgromadzonych po brzegach amerykańskim i kanadyjskim.

Jego udała próba jest trzecią tego rodzaju. Pierwszy raz przepłynęła Niagarę w 1901 r. pewna młoda Amerykanka w żelaznej beczce, druga próba udała się pewnemu Amerykaninowi w r. 1911 w bębnie stalowym. Lecz oboje zmarli wskutek ran odniesionych w walce z wodospadem.

Giełda warszawska

z dnia 5 lipca

Akcje: w złotych:

Bank Polski	180,00—179,00
Bank Dyskontowy	136,00—135,00
Bank Handlowy	000,00—117,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	84,00— 83,00
Kijewski	00,00— 8400
W. T. F. Cukru	65,50— 64,00
W. T. Węgla	97,00—105,00
Lilpop	35,00— 37,25
Modrzejów	45,25— 44,50
Starochowice	56,00— 55,75

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

SOBOTA, 7 LIPCA.

Poznań. (344,8). Godz.: 7,00—7,15: Gimnastyka poranna. 13,00—14,00: Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14.00—14,15: Notowania giełdy pieniężnej i zbożowo - towarowej. 14,15—14,30: Komunikat PAT. 18,00—19,00: Koncert orkiestry salonowej z kawiarni „Esplanada". 19,00—19,15: Gawęda harcerska. 19,15—19,35: 77 lekcja języka francuskiego. 19,35—20,00: Odczyt pt. „Z terenów misyjnych" — p. Kapitańczyk. 20,00—20,20: Komunikaty gospodarcze. 20,30—22,00: Wieczór lekkiej muzyki. 22,00:—22,20: Sygnał czasu. Komuuikaty: meteorologiczny i PAT. 22,20—22,50: Nadprogram. 22,50—24,00: Muzyka taneczna z winiarni „Carlton". 24,00—2,00: 16 koncert nocny.

Warszawa (1111). Godz.: 12,00—13,00: Koncert płyt gramofonowych. 13,00: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, oraz komunikat lotniczo-meteor. 15,00: Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram. 17,00—18,00: Słuchowisko dla młodzieży — transmisja z Krakowa. 18,00—18.45: Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 19,00—19,20: Rozmaitości. 19,30—19,55: Odczyt. 19,55—20,05: Komunikat rolniczy. 20,05—20,15: Nadprogram, komunikaty. 20,15: Koncert popularny (transmisja z Doliny Szwajcarskiej). W przerwie biuletyn w języku francuskim. 22,00—22,05: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny.

W Banku Polskim 80 tysięcy dolarów czeka na nieznanych właścicieli.

W związku z ciągnieniem „Dolarówki" przypominamy naszym Czytelnikom o nieodebranych dotychczas wylosowanych w poprzednich ciągnieniach premjach na sumę 79 900 dolarów.

40 000 dolarów padło 1 marca 1926 r. na nr. 341248.

8 000 dolarów padło 2 listopada 1927 r. na nr. 68599.

Po **3000 dol.** padło na nr. 121481 150885 i 373504.

Po **1 000 dol.** na nr. 194740 428420 446188 509907 532797 537012 860038 870115.

Po **500 dol.** nr. 87659 230707 277289 360315 529714 550123 585990 652585 772338 901024.

Po **100 dolarów** nr. 1810 4730 7789 20390 24009 30979 50235 50990 58409 59151 59161 65911 69026 72005 74869 78413 80692 91298 91382 99194 113729 136447 145286 157341 170643 176084 190978 197283 201083 210104 210726 216131 217728 236446 293660 308529 320867 329002 330364 334977 336223 345796 358932 382180 384044 392818 397978 402194 404146 404350 405504 409082 413855 428724 460309 475586 482457 513397 525449 539116 559649 562634 572817 589277 590976 599894 603557 613185 626970 653789 656649 659042 690130 704776 712591 746742 765416 766527 769305 778879 799769 804044 808115 911077 835383 843095 844002 857445 865818 889052 915894 945028 954270 971910 976118 995033 540366 553878 556585.

Wszystkie państwa mają obowiązek względem swych mniejszości.

Praga, 6. 7. (tel. wł.) Na posiedzeniu plenarnem międzynarodowej unji Stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów omawiano sprawy mniejszości narodowej i **uchwalono zasady rozszerzenia zobowiązań mniejszościowych na wszystkie państwa.** W imieniu delegacji polskiej przemawiał poseł Stanisław Stroński. Wyluszczając zasadę, że rozwój ochrony mniejszości narodowych jest nierozdzielnie związany ze spełnieniem przez mniejszości obowiązków względem państwa oraz ze zrównaniem zobowiązań mniejszościowych wszystkich państw.

Uchwały zostały powzięte jednomyślnie. Imieniem Polaków w Niemczech złożył deklarację dr. Kaczmarek, dziękując komisji za przyjęcie tej doniosłej uchwały.

Uchwała ta powinna obchodzić przedewszystkiem Niemcy, które w traktacie wersalskim nie przyjęły żadnych zobowiązań wobec swych mniejszości narodowych.

Szczegóły katastrofy kopalnianej we Francji.

Nazwiska zabitych Polaków.

Wychodzący w Lens „Narodowiec" przedstawia przebieg nieszczęścia, które zdarzyło się w kopalni w Roche-la-Moliere w zagłębiu rzeki Loire, a c którem zamieściliśmy dwa telegramy własnego korespondenta, jak następuje:

„W sobotę (30. 6.) rano o godzinie 7,30 robotnicy w liczbie 570 pracowali jak zwykle w jednej z galeryj szybu „Cambes", należącego do dywizji Varemos, kompanji Roche-la-Moliere i Firminy. Nikt nie zauważył czegokolwiek anormalnego. Miejsce, w którem robotnicy pracowali, uważane było zresztą za zupełnie pewne. Nagle nastąpiło zawalenie się galerji na większej przestrzeni, co spowodowało przerwanie kanalizacji, doprowadzającej powietrze. Równocześnie wybuchł pożar i zaczął się szerzyć gryzący dym i gaz.

Około 60 górników zostało odciętych od reszty kolegów i znalazło się w miejscu, gdzie oddychanie z powodu braku powietrza było niemożliwe. Zanim oddziały ratunkowe zaopatrzone w maski, zdołały nadejść, większa część z pośród nich zakończyła życie. Tylko kilku udało się uratować.

Straszna wiadomość rozszerzyła się w Beaulieu niesłychanie szybko. Żony i dzieci górników, znajdujących się w kopalni, nadbiegły z płaczem, otaczając szyb. W międzyczasie windy wywoziły zabitych górników, których starano się rozpoznać, poczem zwłoki układano w jednym z hangarów. Rozpoznawaniu zwłok towarzyszyły

okropne sceny.

Między zabitymi znajduje się ojciec dziewięciorga dzieci, inni mieli 5 lub 6 dzieci. Kopalnia Roche-la-Moliere zatrudniała przeważnie żonatych.

Lista zabitych zawiera nazwiska 12 Polaków. Oto one: Teodor Płaciennik z Beaulieu, Izydor Gawc lź z Beaulieu, Antoni May z Rocha, Piotr Marcinia z Beaulieu, Wincenty Chwaślik z Beaulieu, Bronisław Kwaśniewski z Beaulieu, Stanisław Staśkiewicz (ojciec) i Stanisław Staśkiewicz (syn) z Beaulieu, Stefan Kygior z Beaulieu, Jan Ratajczak z Beauleiu, Piotr Nowak z Beaulieu i Jan Manik z Roche-la-Moliere.

Natychmiast po odebraniu wiadomości o katastrofie przyjechał z Paryża Minister Pracy p. Tardieu i zjechał do podziemi, gdzie zastał już 2 księży katolickich, którzy w akcji ratunkowej czynny wzięli udział.

Polska i Włochy.

Rzym, w lipcu.

W swej mowie z 5 czerwca Benito Mussolini doskonale sformułował szanse politycznej współpracy polsko-włoskiej. Powiedział, że „istnieje możliwość wspólnej akcji Polski i Włoch, naturalnie akcji pokojowej, w pewnych kierunkach i dla określonych możliwości".

Dnia 18 maja, przemawiając na komisji spraw zagranicznych Sejmu, po swej rzymskiej podróży, p. August Zaleski stwierdził, że pukty widzenia Polski i Włoch na szereg spraw aktualnych są „bardzo zbliżone" i wyraził swą pewność, że „Włochy poprą nasze wysiłki zmierzające ku utrzymaniu pokoju".

Te dwa urzędowe oświadczenia zupełnie się pokrywają. Główne osie polityki zagranicznej obu krajów nie są zupełnie równoległe. Bezpośrednie interesy Polski i Włoch spotykają się i są podobne tylko w niektórych punktach Europy. Oba kraje łączy przecież żywy łańcuch historycznych sympatyj, oba należą do jednej rodziny cywilizacyjnej, oba wreszcie są zainteresowane w utrzymaniu pokoju na istniejącym stanie europejskim opartego.

To ostatnie twierdzenie może się wydać nieścisłem, albowiem w tej samej wielkiej mowie, w której tak przyjaźnie mówił o Polsce jako o „grande potenza" (wielkie mocarstwo), rzucił Mussolini zdanie ogólne, że „żaden traktat nigdy nie był wiecznym", co jest ostatecznie prawdą historyczną, ale co w ustach odpowiedzialnego męża stanu może się wydać niepokojącem, tembardziej, jeśli w tej samej mowie zapewnia się Węgrów i Bułgarów, że mogą „liczyć na przyjaźń Włoch".

Pomimo to twierdzenie nasze podtrzymujemy. Jeśli Mussolini łączy w swych mowach polityczne zapewnienia z prawdami w rodzaju, że „po nocy nastaje dzień" — to czyni to ze względów taktycznych. Jesteśmy przekonani, że żaden Włoch palcem nie kiwnie, aby powiedzenie o traktatach otrzymało praktyczne zastosowanie w odniesieniu do traktatu... z Trianon naprzykład. Traktaty paryskie niesprawiedliwie się obeszły z Włochami w odniesieniu do obszarów mandatowych i kolonij: to musi być i będzie zmienione w bliższej lub dalszej przyszłości. Ale na lądzie europejskim Włochy nie żądają żadnych zmian granic: ani dla siebie, ani dla nikogo innego. Co najwyżej współczują. My też. Włosi jednak dobrze rozumią, że traktaty paryskie dały im naturalną granicę od Brennero aż po Monte Nevoso, że zarówno od strony germańskiej, jak i słowiańskiej granica ta jest nie w notach dyplomatycznych ale w słowach i sercach kwestjonowana... W takich warunkach niebezpieczną jest rzeczą wywoływać wilka z lasu.

Wielkie intersy ogólne łączą więc nas z Włochami, a interesy szczególne nigdzie nie są pomiędzy dwoma krajami rozbieżne. Nie wynika z tego, aby każda sprawa szczególna jednakowo Polskę i Włochy interesowała. Dlatego rację ma Mussolini, kiedy powiada, że dwa kraje mogą współpracować tylko „w pewnych kierunkach" i dla zrealizowania „określonych ewentualności".

Poza interesami politycznemi istnieją ważne interesy gospodarcze. Mamy z Włochami traktat handlowy z 12 maja 1922 roku. Handel włosko-polski nie wydobył się dotąd z okresu pierwszych prób, przyczem próby te wychodzą przeważnie z Włoch. W cyfrach handel ten tak się przedstawia: kiedy w roku 1925 przywieźliśmy z Włoch towarów za 69 miljonów złotych, to w roku 1927 przywóz ten wzrósł do sumy 83 miljonów. W tym samym okresie czasu nasz wywóz do Włoch wzrósł z 10 na 52 miljony złotych. Czyli w ciągu ostatnich dwu lat stosunk naszego wywozu do przywozu z Włoch wzrósł od 1 : 7 do 1 : 1,6. Poprawa bilansu na naszą korzyść oczywista. Naumyślnie nie wzięliśmy pod uwagę roku 1926, kiedy to nasz węgiel górnośląski rzedł do Włoch w ilościach nadzwyczaj wysokich.

W końcu roku 1927 wywóz naszego węgla do Włoch otrzymał poważny cios. Wskutek protestu przemysłu chemicznego włoskiego, zaniepokojonego konkurencją niemieckich barwników i środków aptecznych, dostarczanych Włochom na rachunek odszkodowań, rząd włoski podniósł przydział węgla dostarczanego z tego samego tytułu z 250 na 400 tysięcy tonn miesięcznie. Ponieważ cyfra ta przekracza znacznie zapotrzebowanie włoskich kolei (głównego odbiorcy naszego węgla), przeto dla sprzedaży nadmiaru prywatnym spożywcom powstało konsorcjum, zabezpieczające skarbowi, przy gwarancji bankowej, wpływy z tej sprzedaży.

Jasną jest rzeczą, że kiedy Włochy mają do wyboru pomiędzy węglem odszkodowaniowym (który dostają za darmo) a węglem polskim (za który trzeba płacić) — to wybierają ten pierwszy. Jest to dla nas bardzo przykra sprawa, ale nic na to nie poradzimy. Trzeba sobie powiedzieć, że z powodu znacznej odległości lądowej, Włochy nie są naturalnym rynkiem zbytu dla naszego węgla. A już dziecinnadą są ataki z tego powodu na naszego radcę handlowego w Rzymie, p. Bolesława Mikulskiego, zdolnego i niezależnego urzędnika, cieszącego się zresztą całkowitem zaufaniem swych władz.

Kazimierz Smogorzewski.

Gromadzenie wojsk sowieckich na granicy finlandzkiej.

Z Helsinki donoszą, że w ostatnich tygodniach zauważono znaczne gromadzenie wojsk sowieckich na granicy Finlandji. Szczególnie dużo wojsk skupili bolszewicy koło Pargołowała i Setrorjecka. Również w ciągu ostatnich tygodni prowadzona jest **bardzo ostra kontrola na granicy i sprawdzanie dokumentów podróżnych.**

Władze finlandzkie skierowały kilka oddziałów do granicy sowieckiej.

Czy Peru nadaje się dla polskiej kolonizacji?

Telegram z Limy donosi:

Ekspedycja rządu polskiego, wysłana dla zbadania położenia polskich kolonistów w Peru, odjechała z powrotem okrętem „Orbita" do Europy. Kierownik ekspedycji p. Gadomski oświadczył przedstawicielowi „United Press", iż obszar, przyznany dla polskiej kolonizacji, może pomieścić około 3000 rodzin. Dotychczasowi koloniści polscy zdołali się już dobrze zagospodarować. W położonym po drugiej stronie gór Andów stanie Ucayali istnieją już polskie plantacje kakao i bawełny. Obecnie koloniści polscy przystąpili do zakładania plantacji kawy. Główną trudność w osiedlaniu rolników polskich w Peru stanowi klimat podzwrotnikowy i choroby, oraz niedomagania fizyczne, związane z klimatem.

Dr. Antoni Marczyński. (22

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

— Ponieważ zależy mi bardzo na absolutnej dyskrecji. Pozatem pana, Mr. Prawn znam od dawna i tylko do pana mam nieograniczone zaufanie — brzmiała pochlebna odpowiedź. — Rzecz jasna, iż koszty podróży na Florydę, wogóle wszelkie związane z tem wydatki ja ponoszę, natomiast oznaczenie wysokości samego honorarjum pozostawiam panu.

— Hm, hm. Podróż tam i napowrót, krótki pobyt, bo ja wiem, zajmie mi to chyba z sześć dni razem.

— Mamy właśnie dwa święta.

— Ale nie sześć. Będę więc musiał wziąść urlop czterodniowy.

Mr. Wolfson wyjął książeczkę czekową z kieszeni i spytał jaką kwotę ma wypisać. Ten moment zaważył na szali decydująco. Prawn'owi stanęła nagle przed oczyma blada jak opłatek twarzyczka córki, którą lekarz radził wysłać na Florydę na całą jesień i zimę; pensja ani drobne oszczędności nie pokryłyby takiego wydatku; skoro więc łaskawe losy podsuwały taką sposobność, należałoby z niej skorzystać dla ratowania wątłego zdrowia ukochanego dziecka.

— Zrobione, Mr. Wolfsohn — rzekł po krótkim namyśle. — Myślę, że za tydzień będę mógł panu udzielić wyczerpujących informacji w poruczonej mi sprawie.

Takim sposobem agent Prawn wszedł w posiadanie dwóch prywatnych listów, jednego Mrs. Crawford do Mr. Roberta Wolfsona oraz drugiego, pisanego przez ekscentryczną Miss Traveler do stroskanej ciotki i siedząc w swej pracowni po dniu pracowicie spędzonym wpatrywał się w pismo Betty, rozważając w myśli wszelkie możliwe powody, które mogły skłonić kapryśną pannę do odrzucenia takiej partji jak młody Wolfson.

„Całuje cię serdecznie twoja niepoprawna siostrzenica Betty, która znalazła wreszcie swoje wielkie szczęście..." — przeczytał półgłosem.

Nagle schwycił list, podniósł go na wysokość oczu i patrzał nań pod światło dłuższą chwilę.

— To dziwne — wymamrotał. — Pisze że znalazła swoje wielkie szczęście, a tu widzę najwyraźniej ślady łez i odcisk ostrych paznokietków lewej ręki. Hm... Zobaczymy przez lupę... Odstępy bardzo wąskie, jak gdyby dłoń była kurczowo zaciśnięta... A to co znowu?! Ten ślad dowodzi...

Nie dokończył, gdyż w tym momencie weszła do pokoju jego małżonka...

— Jakiś pan do ciebie — rzekła, podchodząc do biurka. — Prosi usilnie, abyś go zaraz przyjął.

— Nie mógł się pofatygować do biura? — odparł niezadowolony z dość spóźnionej wizyty.

— Próbowałam go nakłonić, ale nalega bardzo.

— Hm. Nawet w domu niema człowiek spokoju... A jak tam z rzeczami naszej pociechy? Pojutrze wyjeżdżamy na południe. Żeby wszystko było gotowe, darling.

—Będzie. Napewno będzie. Więc przyjmiesz tego gentlemana?

— Przyjmę oczywiście, a ty wracaj do małej. Ja sam wyjdę do niego.

Mrs. Prawn znikła cicho, bezszelestnie za portjerą, osłaniającą drzwi od sąsiedniego pokoju. Agent złożył tymczasem rozrzucone papiery do teczki, wstał, wyprostował swą atletyczną sylwetkę, aż kości zatrzeszczały w stawach i wyszedł do przedpokoju po gościa.

W chwilę później siedzieli już razem przy tem samem biurku, lecz naprzeciw siebie. Przybyły zapalił małą fajeczkę i zaczął w te słowa:

X.

— Nazywam się Sampson Sharkey. Jestem kierownikiem dużych zakładów przemysłowych w Chicago, skąd przyjechałem przed trzema godzinami. Ażeby pan, Mr. Prawn mógł dobrze zrozumieć cel mojej dzisiejszej wizyty, muszę się cofnąć o kilka lat wstecz, mianowicie do czasu, kiedy mój najserdeczniejszy przyjaciel a zarazem chlebodawca legł na łoże boleści powalony nieuleczalną chorobą. Widzi pan, ja należę do tych ludzi, którzy nie wierzą, że rak może być zwalczony przez dzisiejszą medycynę.

Mój przyjaciel był tego samego zdania; nie pozwolił się operować poraz trzeci, a czując zbliżający się koniec, wezwał mnie celem uporządkowania swych interesów. To do rzeczy nie należy, ale jest inny szczegół zasadniczej wagi Mój przyjaciel zamianował mnie opiekunem swej jedynaczki, która po jego śmierci miała zostać zupełną sierotą, gdyż matkę straciła już w dzieciństwie...

Zapewniam pana, że nie zawiodłem zaufania mego druha. W ciągu tych sześciu lat majątek powierzony mej administracji powiększył się niemal dwukrotnie, co wskazują inwentarze i coroczne bilanse.

Lecz najlepszym sprawdzianem mej bezwzględnej uczciwości jest fakt, że moja pupilka po dojściu do pełnoletności zaakceptowała wszelkie moje zarządzenia i pozostawiła mnie na dotychczasowem stanowisku, dając mi zupełną wolną rękę w zawiadywaniu jej interesami.

Tak minęło dwa lata. Stosunki pomiędzy mną a młodą chlebodawczynią nie uległy najmniejszej zmianie. Co miesiąc wpłacałem dziesięć tysięcy dolarów na jej konto czekowe w National Bank, a resztę zysków obracałem na inwestycje lub kapitał obrotowy i zakłady garbarskie rozwijały się świetnie.

— Przepraszam — przerwał agent — ile pan wpłacał miesięcznie na rachunek swej ekspupilki?

— Dziesięć tysięcy.

— Dziesięć tysięcy miesięcznie! — westchnął Prawn mimowolnie. — Ładna sumka.

— Ładna — przytaknął gość i dodał z odcieniem radosnej dumy. — Nie chwaląc się, moja to zasługa wyłącznie. Kiedy po śmierci przyjaciela obejmowałem kierownictwo przedsiębiorstwa, dusiliśmy się z powodu braku gotówki, a cały objekt przedstawiał wartość dwóch miljonów. Obecnie zaś, nie przesadzając bynajmniej, można go cenić na przeszło trzy i pół.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Policja angielska nie żartuje...

Abrahamkowi dali „lanie“ w Palestynie i odstawili do Bolszewji.

Do Lwowa przybył niezwykły gość. I to aż z Palestyny. Nazywa się Abraham Kocik. Jest on studentem politechniki lwowskiej, a do Palestyny pojechał, aby odwiedzić tam krewnych. Że to jednak natura ciągnie wilka do lasu, więc z okazji manifestacji komunistycznych w Jerozolimie gorącokrwisty Kocik przyłączył się do czerwonego pochodu i razem z innymi hańbował na obowiązujący dziś porządek społeczny.

Policja angielska, która czuwa nad spokojem w Palestynie, wyłowiła pana Kocika z pochodu ulicznego i załatwiła się z nim w sposób następujący:

Położyła go brzuchem na stół. Na wyniosłościach, odgraniczających nogi od grzbietu, wlepiono mu 25 pałek gumowych. Potem odstawiono go do najbliższego portu w Jaffie, gdzie stał właśnie na kotwicy okręt sowiecki „Iljicz“. Na ten okręt, mimo sprzeciwu kapitana, policja wprowadziła Kocika z deklaracją: to jest wasz człowiek, zabrać go!

W ten sposób Kocik z Jerozolimy via Jaffa—Odessa wylądował szczęśliwie we Lwowie, gdzie ciekawym znajomym opowiada chętnie o swej bastonadzie i o brutalności policji angielskiej.

12-letni sprzedawca gazet w roli detektywa.

Zdemaskował bandę fałszerzy pieniędzy.

Łódź przeżywa nielada sensację: 12-letni sprzedawca gazet przyczynił się do wykrycia i ujęcia całej bandy fałszerzy dwuzłotówek. Okazał przytem tyle sprytu, że zasłużył sobie na szczerą pochwałę.

Przebieg zajścia opisują pisma łódzkie, jak następuje:

Do ulicznego sprzedawcy gazet Zenona Błaszczyka podszedł nieznany mu osobnik, jak się później okazało 30-letni Stefan Kasprzak i kupił gazetę, płacąc za nią monetą dwuzłotową.

Po otrzymaniu reszty, Kasprzak oddalił się. Błaszczyk, pocierając o rękę trzymane 2 złote przekonał się, że moneta jest fałszywa, gdyż pozostawiła na ręku ślad koloru niebieskiego podobny do śladu ołówka.

Błaszczyk pobiegł za oddalającym się Kasprzakiem. Ten oddał chłopcu 1,80 zł i kupioną gazetę, poczem, zabierając fałszywą monetę, śpiesznie się oddalił.

Po upływie godziny do Błaszczyka, który stał już na innem miejscu, podszedł ponownie Kasprzak i kupił gazetę, płacąc za nią monetą dwuzłotową, fałszywą. Wówczas Błaszczyk podbiegł do stojącego o kilkanaście kroków posterunkowego Miklera i opowiedział mu o machinacjach Kasprzaka.

Opryszek tymczasem znikł, wkrótce potem jednak już zoczył go i rozpaznał chłopak uciekającego Kasprzaka. Posterunkowy gwizdkiem zawezwał pomocy i razem z nadbiegłym kolegą zatrzymał Kasprzaka, poczem przeszukał podwórze, z którego wyszedł Kasprzak. W śmietniku znalazł 8 monet fałszywych dwuzłotowych.

Doprowadzony do komisarjatu Kasprzak wyjaśnił, że 8 monet fałszywych, znalezionych przez policjanta Miklera w śmietniku, wrzucił do śmietnika sam i że monetę fałszywą, którą wręczył Błaszczykowi za gazetę otrzymał od niejakiego Kustrzyckiego. Policja dokonała niezwłocznie rewizji w mieszkaniu Kustrzyckiego i znalazła w szufladzie stołu kilkaset falsyfikatów. Dalsza rewizja ujawniła, iż w mieszkaniu Kustrzyckiego znajduje się fabryka fałszywych dwuzłotówek.

W szufladzie stołu kuchennego bowiem znaleziono foremki i łyżkę ze śladami metalu. Nadto policja znalazła większą sumę w walucie polskiej i amerykańskiej, które to pieniądze, jak ustaliło dochodzenie, uzyskane zostały ze sprzedaży fałszywych monet jedno i dwuzłotowych.

Opryszków oczywiście przaresztowano.

Należy polepszyć los strażników naszego bezpieczeństwa.

Ze zjazdu komendantów policji.

Jak swego czasu zapowiedzieliśmy, odbył się w dniach 3 i 4 bm. w Warszawie zjazd wszechpolski komendantów wojewódzkich policji. Obradom przewodniczył płk. Jagrym-Maleszewski.

Przedmiotem obrad były m. in.: ostateczne uregulowanie na podstawie kilkumiesięcznej praktyki przepisów o strawnem, przyznanem od 1 stycznia br. szeregowym policji, pełniącym służbę ponad 8 godzin w ciągu doby, sprawa uregulowania etatów urzędniczych, umówienie kwestyj związanych z nowemi postanowieniami dyscyplinarnemi, wprowadzonemi przez nową ustawę o policji, sprawy budżetowe, sprawa zdecydowanej już budowy kilkudziesięciu wzorowych budynków dla posterunków policji oraz kwestja wzorowego urządzenia wewnętrznego na wszystkich posterunkach oraz program najbliższej działalności Stowarz. Polic. Domu Zdrowia.

Pod koniec obrad komendant główny płk. Jagrym-Maleszewski wygłosił przemówienie, w którem wysunął na plan pierwszy sprawę braków osobowych do etatu, spowodowaną w dużej mierze wyzbyciem się w ostatnich czasach materjału nieodpowiedniego. Natychmiastowe uzupełnienie tych braków jest niemożliwe z powodu zdecydowanego zerwania z dawnym systemem przyjmowania do policji bez dostatecznie skrupulatnego wyboru a następnie przeznaczenia tych surowych ludzi bezpośrednio do służby, podczas gdy obecnie ściśle jest przstrzegana zasada: najpierw gruntowne przeszkolenie, a dopiero potem do służby.

Następnie omówił sprawę zdecydownej już budowy pierwszej partji kilkudziesięciu wzorowych posterunków policji.

Na zakończenie płk. Maleszewski wspomniał o szeregu ostatnich zarządzeń, już wydanych względnie projektowanych a mających na celu jeszcze większe usprawnienie policji.

Woźny sprzeniewierzył 10 tys. zł.

Z litości przyjęty do urzędu odpłacił się kradzieżą.

Do urzędu pocztowego Warszawa I. na placu Napoleona zgłosił się przed dwoma miesiącami 34-letni Wincenty Andrukiewicz i ze łzami w oczach prosił o posadę, gdyż jako bezrobotny umiera z głodu. Dyrekcja zaangażowała go natychmiast i powirzyła mu funkcje woźnego.

Stanowisko woźnego na poczcie, gdzie przy każdem okienku leżą stosy pieniędzy, jest niezwykle odpowiedzialne, ale Andrukiewicz wykazał się znakomitemi świadectwami i referencjami.

Przez dwa miesiące Andrukiewicz pełnił służbę nienagannie. Dopiero w tych dniach okazał się, że jest to poprostu złodziej.

Oto kasjer Zięciak polecił Andrukiewiczowi rozmienić 10.000 zł na drobne w kasie pocztowej, mieszczącej się na pierwszem piętrze tegoż gmachu. Minęła jedna godzina, druga, trzecia, a Andrukiewicz nie wracał.

Zięciak denerwował się, wreszcie powiadomił o opieszałości woźnego naczelnika wydziału.

Natychmiast zawiadomiono policję. Już pierwsze wyniki badań dowiodły, że zbiegły woźny starannie przygotowywał się do tej kradzieży, np. utrzymywał dwa mieszkania. W obu tych mieszkaniach Andrukiewicz nocował na zmianę.

Z KRAJU.

40 tysięcy złotych na kolonję letnią dla dzieci.

Miejska Kasa Oszczędności we Lwowie z dochodów za rok ub. przeznaczyła 40 tys. zł na budowę kolonij letnich dla dzieci w Brzuchowicach. W przeciągu 6 tygodni stanął w Brzuchowicach budynek długości 40 metrów kryty blachą, w którym znajduje pomieszczenie około 100 dzieci. W poniedziałek odbyło się uroczyste poświęcenie tego domu a Kolonja otrzymała nazwę „Imienia p. prezydentowej Mościckiej“.

Nowa linja kolejowa Katowice—Częstochowa.

Ministerstwo Komunikacji zezwoliło na przeprowadzenie prac wstępnych około budowy nowej linji kolejowej Częstochowa — Katowice i poleciło przeprowadzić trasę.

Zamordowali staruszkę i zrabowali 40 złotych.

We wsi Kurkowice pod Przemyślem nieznani sprawcy zamordowali właścicielkę sklepiku spożywczego, Marję Bielut, wdowę w wieku lat 70. Mordercy zrabowawszy kwotę 40 zł zbiegli. Dochodzenia nie zdołały dotąd wykryć sprawców mordu.

Ujęcie sprawców ohydnego zabójstwa.

W dniu 10 czerwca br. pobity został w Łodzi niejaki Wincenty Radwański tak dotkliwie, że nie odzyskawszy przytomności, zmarł. Obecnie policja wyśledziła i ujęła sprawców ohydnego zabójstwa, dokonanego z chęci zemsty. Okazali się nimi 26-letni Wacław Herc i 24-letni Stanisław Gawroński. Czeka ich surowa kara.

Złodzieje w spółdzielni.

W Ostrowie-Komorowie nieznani złoczyńcy przedostali się do oficerskiej kasy spółdzielczej i skradli 20 tysięcy złotych.

Nieudany kawał przemytniczy.

Pod Grajewem (województwo białostockie) z pociągu idącego z niemieckiej stacji pogranicznej Prostki została wyrzucona paczka, zawierająca 120 skórek wyprawionych wartości 2.400 zł. Paczkę tę pochwycił jakiś osobnik, ukrywający się w zaroślach i usiłował zbiec. Znajdujący się w pobliżu funkcjonarjusze policji dali do uciekającego przemytnika dwa strzały rewolwerowe, wskutek czego porzucił on paczkę, znikając następnie bez śladu.

O zmianę obecnego systemu podatkowego.

Urzędy skarbowe otrzymały kilkudziesięciostronicowe formularze ankietowe, dotyczące stosunków ekonomicznych, panujących na terenie podległym danym urzędom.

Kwestjonarjusze, posiadając kilkaset pytań, rubryk statystycznych i wykresów i odpowiedzi mają służyć jako materjał do zmiany obecnego systemu podatkowego.

Znowu katastrofa autobusowa.

Donoszą o katastrofie autobusowej na linji Załościce—Tarnopol, która tam się wydarzyła, spowodowana niesłychaną lekkomyślnością szofera. Szofer po pijanemu zobowiązał się 22 klm przejechać w przeciągu 15 minut i w najszybszem tempie ruszył w drogę, powodując wywrócenie się autobusu. Skutek był fatalny dla samego szofera, który poniósł śmierć na miejscu. Wszyscy pasażerowie w liczbie 30 osób odnieśli cięższe lub lżejsze rany.

Przed regatami w Brdyujściu.

Jak się przedstawiają poszczególne załogi. Kto zwycięży?

I.

Wynikami niedzielnych regat interesuje się nietylko cała Bydgoszcz, lecz niemniej cała Polska. Świadczą o tem rozmowy na ten temat prowadzone w kawiarniach, tramwajach i na ulicach, liczne telefony kierowane do redakcji „Sportu Pomorskiego“ z zapytaniami o skład załogi.

Dlatego też chcąc przyszłe niedzielne regaty objaśnić wszechstronnie, redaktor sportowy Dziennika Bydgoskiego“ zwrócił się o bliższe informacje do klubów, stających do regat.

P. Brzeziński, sternik B. T. W.

Telefonujemy do M. K. O., miejsca stałej pracy p. Brzezińskiego, najlepszego sternika a zarazem naczelnika Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

— Hallo! (wołamy).

— Tu Miejska Kasa Oszczędności (odpowiadają).

— Panie szanowny, czy byłby Pan łaskaw powiedzieć mi, gdzie mieszka w Brdyujściu p. Brzeziński?

— Jestem osobiście przy telefonie.

— Jakto, to pan nie w Brdyujściu?

— Nie, po co?

— No, a trening do niedzielnych regat?

— Już ukończony, jesteśmy gotowi.

— Hm... ciekawe, bo wie Pan, wczoraj byłem w Brdyujściu i tam widziałem dużą ilość wioślarzy trenujacych. Myślałem, że Pan też...

— Nie, my jesteśmy gotowi.

— Wspaniale! Panie Brzeziński, a jak się przedstawia czwórka ze sternikiem?

— Jak najlepiej.

— A czwórka bez sternika?

— Pewna. Tu będą startować tylko dwie łodzie.

— A ósemka?

— Tu jest trochę gorzej. Nasza załoga w ósemce wiosłuje przedtem w czwórce ze sternikiem i w czwórce bez sternika. O ile w tych dwóch konkurencjach wioślarze nasi nie będą zmuszeni do ostatecznego wysiłku, to mamy jeszcze duże szanse w ósemkach. O ile zaś konkurencja w czwórkach będzie silna — to będzie w ósemkach gorzej.

O ile słyszałem, to przeciwnicy nasi w ósemkach wycofają się z czwórek, aby całe, wypoczęte siły rzucić w ósemki.

Druga rzecz, która przemawia na naszą niekorzyść to wiek i waga naszych wioślarzy. Przeciwnicy nasi, każdy waży ponad 70 kg., gdy tymczasem przeciętna waga naszych, wynosi 63-64 kg. Różnica jest tak wielka, że załoga AZS. warszawskiego waży około 70 kg. więcej od naszej, czyli że zachodzi tu różnica o całego jednego wioślarza, a to jest bardzo dużo do wyrównania. Do tego mamy wioślarzy bardzo młodych.

— Ale nadzieję zwycięstwa macie?

— Tak, musimy zwyciężyć!

— A co mówi wasz trener p. Götz?

—On twierdzi, że zwyciężymy.

— A jak się przedstawiacie w czwórkach młodszych?

— Tam widoki są małe. Są to wioślarze młodzi, lekkiej wagi, gdy tymczasem w innych klubach do regat stają wioślarze starsi, więcej odporni i rutynowani.

— Panie, a duch w załodze jest dobry?

— Bajeczny. Wola zwycięstwa wielka, posłuszeństwo i karność wzorowa.

— Czem pan tłomaczy sobie przegraną ósemki AZS. warszawskiego ub. niedzieli?

— Nie wiem. Albo niedotrenowaniem, albo przetrenowaniem, albo nie przestrzegają zasad treningowych. Technikę mają dobrą.

Pan dyrektor Gulcz.

Stary wioślarz i wielki zwolennik tego sportu, p. Gulcz, dyr. M. K. O., na zapytanie, co myśli o wyniku biegu ósemek, powiedział: Załogi ósemek, te które widziałem ub. niedzieli, są równe. Są pewne różnice w technice. Poznań wiosłował szybkiem tempem, Warszawa miała tempo przybliżone do BTW, jeżeli będzie gorąco, to BTW zwycięży.

— Czemu?

— Bo to jest załoga lekka. Wynik ósemek jest mocno niepewny.

Pan Musiał

Wiceprezes PZTW p. Musiał udzielił nam następujących informacyj: Kancelarja regat będzie połączona z Polskiem Radjo w Warszawie i wyniki regat zostaną bezzwłocznie komunikowane. Regaty będą filmowane przez zamówionego specjalistę-operatora. Na regaty przybywa Prezydent Ministrów p. prof. Bartel, oraz p. pułk. Ulrich.

Sokołowski Edmund

znany sportsmen, mistrz tennisowy miasta Bydgoszczy, wypowiedział takie zdanie co do przypuszczalnego wyniku niedzielnego: „W czwórkach BTW zajmie pierwsze miejsce. Ósemki uważam za zupełnie równe a wynik uzależniony jest od małego załamania się lub opóźnienia startu“.

— A jakie jest zdanie o wioślarkach?

— Bydgoski Klub Wioślarek ma wcale dobrą załogę, brak jej tylko rutynowanej sterniczki o bystrem oku, któraby pilnie kierowała łódź na przeznaczoną numerem metę.

Ś. p.

Ks. Józef Jagalski.



W środę, 4 bm. rano zmarł zasłużony i bardzo ceniony obywatel, ks. Józef Jagalski, proboszcz szadłowicki, honorowy prezes Kółka Rolniczego w Szadłowicach, niestrudzony działacz na niwie społeczno-narodowej, członek wielu towarzystw kościelnych, oświatowych i innych.

Zmarły był w latach 1906 — 1912 administratorem parafji bydgoskiej (polskiej); tu zapisał się złotemi głoskami w księdze najbardziej zasłużonych działaczów narodowych.

Skromny, cichy, ujmujący wszystkich wielkością swej duszy prawego obywatela i kapłana, nigdy się nie krył, że jest Polakiem.

Zawsze mężnie występował tam, gdzie wróg chciał pokalać święte imię Polski.

Od dłuższego już czasu ks. proboszcz Jagalski chorował ciężko z powodu wady sercowej.

Mimo to, schorowany, nie opuszczał swego posterunku duchowego opiekuna i kierownika tych, z którymi współpracował, bądź to w towarzystwach, bądź w parafji.

Nieubłagana śmierć wyrwała tę postać świetlaną z grona wdzięczych Mu rodaków.

Polska straciła w ś. p. prob. Jagalskim jednego z tych godnych synów, którzy cicho i skromnie pracują, dla Jej dobra, których siejba zato tem piękniejsza i tem wydajniejsza w plony.

Niechaj Mu ta polska ziemia ukochana będzie świątynią szczęścia i miłości.

Eksportacja zwłok nastąpi dziś, w piątek 6 bm. o godz. 7 wieczorem, a pogrzeb jutro po nabożeństwie o godzinie 10.

* * *

Baczność, zarządy Kat. Towarzystw Robotniczych!

Wiadomość o zgonie śp. ks. Jagalskiego okryła głęboką żałobą katolickie **T-wa Robotników Polskich w Bydgoszczy.**

Śp. ks. Jagalski był przez szereg lat patronem jedynego wówczas towarzystwa przy Farze. Ugruntowanie zasad katolickich i podtrzymanie polskości w narażonem za czasów najsroższej niewoli na wynarodowienie społeczeństwie tutejszem — to w dużej mierze zasługa śp. ks. Jagalskiego.

Zmarły zasłużył sobie na trwałą i wdzięczną pamięć potomnych. Imię ks. Jagalskiego nie wygaśnie nigdy w sercach robotników katolickich odrodzonej Bydgoszczy!

Delegacje nasze z sztandarami wezmą udział w pogrzebie w Szadłowicach jutro w sobotę rano.

Za zarząd okręgowy:

Jan Cywiński.

ZMARLI.

Ś. p. **Tadeusz Czechowski** w Nakle.

Ś. p. **Aniela-Marja z Jastrzębiec-Borowskich Głogowska,** żona inżyniera i majora W. P., obywatelka Gdyni.

Ś. p. **Michał Adamczewski** w Opalenicy.

Ś. p. **Władysław Hołdowski** w Ostrowie.

Niezwykła, wielka afera kryminalna w Bydgoszczy.

Radny miasta Kronenberg i urzędnik miejski Żernicki zawarli spółkę, aby na szkalowaniu miasta zarabiać.

Zamieścili w „Głosie Prawdy“ oszczerczy artykuł i na jego sprostowanie pobrali 12.000 zł. Kłótnia o 50 zł przy podziale łupu. — Jeden drugiego wsypał. — Sensacyjna deklaracja Polskiej Partji Socjalistycznej. — Ile zarobił Kurjer Ilustrowany?

Posiedzenie bydgoskiej Rady Miejskiej, które odbyło się w ub. czwartek, było niezwykłe. Od chwili rozpoczęcia posiedzenia czuć było elektryczność w powietrzu, która znamionowała burzę. Szczególną nerwowość okazywała lewa strona Rady. Krótko załatwiono się z porządkiem dziennym, aby przejść do nagłych wniosków, m. in. wniosek Nar. Partji Robotniczej był nawskroś sensacyjny. Poparła go najzupełniej Chrześc. Demokracja. Wniosek ten ujawniał wielką, niezwykłą aferę szantażu radnego miasta Kronenberga (niezależny socjalista) i wyższego urzędnika Żernickiego (członek PPS-u). W tej sprawie wpłynęły dwa wnioski. Pierwszy z nich był nast.:

„Głos Prawdy“ w Warszawie z dnia 5 czerwca 1928 r. zamieścił artykuł p. t. „Tajemnice gospodarki miejskiej w Bydgoszczy“, w którym poddał publicznej krytyce gospodarkę Magistratu, Rady miejskiej, poszczególnych panów radców, urzędników, a mianowicie: że Miejska Kasa Oszczędności kupowała akcje „Wisła“ po 6 zł., które można było nabyć po 3—4 zł. i jeden z niepłatnych radców zarobił na tym interesie 12.000 zł;

że radny miejski, prezes komisji budżetowej i poseł na Sejm, p. A. B. Lewandowski otrzymał z Kasy miejskiej bezprocentowe pożyczki;

że Miejska Kasa Oszczędności sprzedawała złote dolary i ruble, otrzymane w zastaw wekslowy poniżej ceny i bez licytacji znajomym p. decernenta;

że afera w Miejskiej Kasie Oszczędności wykazuje zupełną niezdolność do życia władz miejskich w Bydgoszczy: Rady miejskiej i Magistratu;

że pod śledztwem znajduje się pan prezydent, pan radca Wache, pan dyrektor Kasy miejskiej, dwaj wyżsi urzędnicy miejscy, podejrzami o kradzież 150 par obuwia z urzędu walki z lichwą;

że najwyższy czas, aby władze zakończyły niesławny żywot obecnej Rady miejskiej i Magistratu w Bydgoszczy.

Wobec powyższych ciężkich zarzutów „Głosu Prawdy“ radni miejscy Narodowej Partji Robotniczej zapytują Magistrat:

Czy znany mu jest artykuł „Głosu Prawdy“ i czy polega on na prawdzie? Jeżeli tak, to co Magistrat zamierza uczynić, aby winnych pociągnąć do odpowiedzialności i przykładnie ukarać.

Dalszym ciągiem powyższego wniosku, był drugi, rewelacyjny wniosek:

W międzyczasie wyszło na jaw, **że wspomniany artykuł napisał p. radny Kronenberg w porozumieniu i z wiedzą p. Żernickiego. Po ukazaniu się owego artykułu w „Głosie Prawdy“ magistrat wyasygnował na ręce p. Żernickiego dwa razy po 1.000 zł. i jednorazowo 10.000 zł.** Oprócz tego miała wypłacić M. K. O. 1800 zł. i gazownia miejska 300 zł. Pieniądze w sumie 12.000 zł. zostały wypłacone p. Żernickiemu rzekomo jako redaktorowi „Głosu Prawdy“.

Wobec tego radni zapytują się Magistratu:

Dlaczego na ukazany się artykuł nie reagował i nie wysłał sprostowania do „Głosu Prawdy“ a w razie jego nieumieszczenia nie skierował sprawy na drogę sądową.

Jak mógł Magistrat posługiwać się do reklamy m. Bydgoszczy zawieszonym w czynnościach służbowych urzędnikiem p. Żernickim i wypłacać do jego rąk tak wielkie sumy pieniędzy.

Rada miejska uchwalić raczy:

Całą sprawę skierować do prokuratury i oskarżyć winnych o publiczny szantaż.

Rada miejska wybiera komisję z 5-ciu członków do zbadania wszystkich rachunków wydatkowanych na propagandę miasta a w szczególności „Głosu Prawdy“ i „Ilustrowanego Kurjera“ w Krakowie, również stwierdzić rachunki wypłacone poszczególnym osobom.

Komisji poleca się zbadać całą sprawę w przeciągu 14-tu dni i przedłożyć Radzie miejskiej na najbliższem posiedzeniu.

Wstrzymać dalsze wydatki na propagandę miasta tak długo, dopóty komisja nie przedłoży Radzie miejskiej szczegółowego sprawozdania.

W czasie czytania powyższych wniosków przez przewodniczącego Rady Miejskiej, p. Banacha, zrywają się okrzyki potępienia i największego oburzenia.

W takiej to atmosferze zabrał głos **wiceprezydent miasta dr. Chmielarski.** Z jego urywanych słów i z twarzy znać było, jak cała ta afera jest dla niego przykrą temwięcej, że przecież sam padł ofiarą szantażystów. Zaznaczył on na wstępie, że sprawa Kronenberga i Żernickiego nadawałaby się raczej na tajne posiedzenie. Artykuł oszczerczy „Głosu Prawdy“ — czytał. Zawierał on rzeczy stare, sięgające r. 1921, w które Magistrat już wkroczył. Zarzuty przeciw p. Lewandowskiemu są niesłuszne. **3.000 złotych, które wypłacono p. Lewandowskiemu za dostarczone linoleum dla inst. Giese-Rafalskiej mylnie zaksięgowano, jako pożyczkę.** Na drogę sądową przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu „Głosu Prawdy“ nie wystąpił, ponieważ sprawy prasowe są bardzo przewlekłe. Przypuszczał, iż sprostowania redakcja mu nie zamieści. **Gdy mu oświadczył Żernicki, że jest korespondentem „Głosu“ i że może wszystko załatwić — skorzystał z tego, no i... wpadł.** O artykule reklamowym „Kurjera Illustrowanego“ nie wspomniał i nie dowiedzieliśmy się, jaką sumę wypłacono „Kurjerkowi“.

Radny Faustyniak w dłuższem przemówieniu uzasadnił nagłe wnioski. O aferze tej, rzecz dziwna, dowiedział się od ludzi postronnych wtedy, gdy ani Magistrat, ani członkowie Rady Miejskiej nic o tem nie wiedzieli. Zaczął więc śledzić tę sprawę. I wyszło na jaw, **że radny miasta bryzgał błotem na gospodarkę miejską wspólnie z urzędnikiem miejskim, aby później szantażować Magistrat no i zarobić na tem grubo.** W najostrzejszy sposób piętnuje tę haniebną robotę, ten szantaż publiczny. Oprócz szkód materjalnych (wyłudzili bowiem 12 tys. zł.) **miasto poniosło wielką szkodę moralną,** przez oszczerczy artykuł, który zamieścił „Głos Prawdy“.

Z ław radzieckich padają ostre okrzyki: hańba, wyrzucić Kronenberga!

Radny Wiecki (Ch. D.) stwierdza, że jako prezes „Komitetu Propagandy m. Bydgoszczy“ powołał już przedtem, przed ujawnieniem tej afery komisję, któraby zbadała wydatkowane sumy. Oświadczył również (pisemne oświadczenie), że składa urząd prezesa, ponieważ, poza jego plecami ostatnio wydawano sumy bez jego zezwolenia!!

Radny Fiedler apeluje do dr. Wieckiego, **aby nie wypuszczał prezesury z rąk.** Opowiada nast., że Żernicki otrzymał na podróż do Warszawy 100 zł., aby stwierdzić, kto był autorem oszczerczego artykułu w „Głosie Prawdy“. Tymczasem artykuł ten napisał sam do spółki z Kronenbergiem. Wyłudził nast. 10.000 złotych na rzekome propagandowe artykuły w „Głosie Prawdy“, które miały się ukazać, jako odpowiedź na wspomniany, oszczerczy artykuł. Będąc w Warszawie **depeszował po dodatkowe 2 tysiące złotych, używając nazwiska prezesa komisji finansowej radnego i posła Lewandowskiego, który o tem nic nie wiedział.**

Przewodniczący **udziela nast. głosu r. Kronenbergowi.** W tej chwili padają okrzyki: krótko i prawdę mówić, szantażysta, kalumniator, precz z nim!

Raz poraz wywołując sztuczne wzruszenie i popłakując, Kronenberg robi ze siebie niewinną ofiarę. Żernickiego znał od lat 6-ciu. Od niego otrzymał informacje i sam zredagował ów artykuł. Pieniędzy za to nie pobrał. Sam odkrył machinacje Żernickiego przed wiceprezydentem (pokłócił się o pieniądze z Żernickim) a że był szczerym dlatego dziś cierpi. Radnego Lewandowskiego przeprasza: nie jest winien, iż w M. K. O. owe 3 tys. zł. źle zaksięgowano. Brudy w gospodarce miejskiej są i to na sądzie podtrzyma, jeśli go zaskarżą o oszczerstwo. Żernicki, który był jego przyjacielem ostatnio cieszył się względami pp. Matuszewskiego i Lewandowskiego, który go wysłał do Warszawy. Dlaczego posługiwano się urzędnikiem, zawieszonym w swych czynnościach? Nie kończy swego przemówienia, gdyż jest wzruszony (!) i raz jeszcze będzie prosił o głos. Na potwierdzenie faktu, że nic od Żernickiego nie otrzymał opowiada, iż zostawił w Warszawie palto i za uzyskane w ten sposób pieniądze kupił bilet do Bydgoszczy.

Na zapytanie — czy robił starania o stanowisko po Żernickim (!) lub też o jakąś inną posadę w Magistracie — odpowiada — twierdząco. Radny Lewandowski mimo oświadczenia Kronenberga, iż sprzyjał w Warszawie Żernickiemu (a wiedział już o aferze) — nie zabrał głosu.

Wielką sensację wywołuje wystąpienie **r. Matuszewskiego,** który **imieniem Polskiej Partji Socjalistycznej złożył pisemne oświadczenie potępiające ujawniony szantaż i fakt zohydzenia całego obywatelstwa bydgoskiego przez nieuczciwych ludzi.**

Rada Miejska postanowiła jednogłośnie — oddać całą sprawę prokuratorowi, nast. większością głosów postanowiono zwrócić się do Wojewody, aby skreślił z listy członków Rady Miejskiej p. Kronenberga, który niegodzień jest miana radnego miejskiego. Do komisji, która ma zbadać wydatkowane sumy na propagandę miasta wybrano pp.: Kallnika, Żmudzińskiego, Sokołowskiego, Fidlera i Rybczyńskiego.

Z sali sądowej.

O fałszywe zeznanie w miejsce przysięgi.

Przed pierwszą Izbą Karną Sądu Okręgowego toczyła się rozprawa przeciw Edwardowi Jaźwińskiemu, lat 36, pośrednikowi, zamieszkałemu w Bydgoszczy, oskarżonemu o to, że w sporze cywilnym między Balickim a Reichem dał świadomie fałszywe zaręczenie w miejsce przysięgi.

Sąd uznał winnym Jaźwińskiego i skazał go na 7 miesięcy więzienia. Prokurator domagał się natychmiastowego aresztowania oskarżonego, sąd jednak odmówił wnioskowi prokuratora. Oskarżony wyroku nie przyjął.

O puszczanie w obieg fałszywych banknotów.

Druga Izba Karna Sądu Okręgowego rozpatrywała sprawę Antoniego Ożoga z Szamocina, pow. chodzieskiego, handlarza, oskarżonego o puszczanie w obieg fałszywych banknotów.

Ożóg, kupując u pewnej kobiety jajka, zapłacił jej fałszywym 5 zł banknotem, z którym udała się na pocztę, gdzie jej skonfiskowano i zarządzono rewizję w mieszkaniu Ożoga. W czasie rewizji Ożóg oddał skrycie swemu szwagrowi portfel, z którym tenże chciał się ulotnić. Został on jednak przytrzymany przez policję, a po sprawdzeinu portfelu okazało się, że zawierał on 85 sztuk fałszywych banknotów 5-złotowych. Ożóg tłumaczył się, że pieniądze te otrzymał w Gdańsku drogą wymiany od jakiegoś nieznanego mu żyda.

Ożóg na pierwszej rozprawie został skazany na dwa i pół roku więzienia. Na skutek odwołania się jego, przeprowadzona została druga rozprawa, a sąd, uwzględniając różne okoliczności, skazał Ożoga na 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego. — Bronił oskarżonego dr. Murach.

O kradzież.

Józef Rewoliński, robotnik z Mroczy, lat 25, karany już, został zasądzony przez Izb Karną Sądu Okręgowego za ciężką kradzi w trzech wypadkach, na karę więzienia miesięcy i pozbawienie praw obywatelsk przez lat 5. Oskarżony został zaraz o wadzony do więzienia.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Kronika kościelna.

Diecezja chełmińska.

Przeniesieni zostali: X. adm. Zygmanowski z Wałdowa jako lokalny wikary do Mędromierza, X. adm. Felchnerowski z Śliwic jako lokalny wikary do Starych Polaszek, X. wikary Wałdoch z Działdowa jako administrator do Wałdowa, X. adm. Labenz z Zwiniarza jako wikary do Kościerzyny, X. wikary Mickholz z Luzina do Działdowa, X. wikary Jeka z Kościerzyny na nowo utworzny lokalny wikarjat w Iłowie (dekanat lidzbarsko-pomezański), X. wikary Węsiora z Mędromierza do Luzina.

SZUBIN. W niedzielę 8 bm. odbędzie się w Szubinie w **Domu Polskim** wykład dla kobiet z całego powiatu. Początek o godzinie 3.30. 1. Wykład oświatowy. 2. Religijny. 3. Z hodowli inwentarza. O najliczniejszy udział prosi Tow Ziemianek pow. szubińskiego.

POZNAŃ. (Poszukiwanie uczestników bojów powstańczych.) Towarzystwo dla badań nad historją Powstania Wielkopolskiego, Poznań, Plac Działowy 1-2 prosi uprzejmie o podanie adresów pp. Bogackiego, Balbińskiego i Adamskiego, którzy brali udział w walkach pod Żninem w dniu 11. 1. 1919 r. w składzie grupy oddziałów powstańczych kpt. Tomaszewskiego.

Nakło.

Zakończenie roku szkolnego. Rok szkolny w gimnazjum zakończono bardzo uroczyście. Przy dźwiękach własnej orkiestry, udali się uczniowie do kościoła. Po nabożeństwie przemówił w bardzo serdecznych słowach ks. prof. Bajerlein. Po powrocie do gimnazjum nastąpiło ogłoszenie promocji i rozdanie świadectw. Przy tej sposobności należy wyrazić uznanie prof. Szczurkiewiczowi, który w krótkim czasie postawił orkiestrę gimnazjalną na wysokim poziomie.

Znowu napad rabunkowy. Na powracającego ze Ślesina ucznia piekarskiego Lepperta z Nakła z ul. Hallera napadło w ub. sobotę o 9 wieczorem dwóch nieznanych osobników, na szosie między Ślesinem a Trzeciewnicą. Nie znalazłszy przy nim gotówki, oddalili się w niewiadomym kierunku. Leppert miał przy sobie 132 zł. uzyskane ze sprzedaży chleba, lecz w drodze powrotnej, gdy z daleka zauważył podejrzanych osobników, wyjął je z kieszeni marynarki i schował za cholewę.

Łobuzerski wybryk. Na szosie Nakło—Trzeciewnica, stłuczono kilkadziesiąt izolatorów, które porozbijały rozmyślnie kamieniami dzieci szkolne, zamieszkałe w Trzeciewnicy. Wypadkiem tym zajęła się policja.

Uroczystość N. K. S. „Czarni". Nakielski Klub Sportowy „Czarni" obchodzi w niedzielę, dnia 15. bm. swe 5-lecie założenia. Podczas zawodów koncert orkiestry. O godz. 20 rozdanie nagród, zabawa taneczna w sali Strzelnicy. Do komitetu honorowego wchodzą: pp. Bobowski burmistrz, dr. W. Barlik, T. Biniakowski, dyr. Cieślawski, dyr. Jasieński, dyr. Kryszkiewicz, dyr. Krąkowski, Latanowicz Z. adwokat, prof. Marciniak, Malczewski St., Polakowski Z. dyr gimn., Pieczyński A., Schmidt Fr., Tuchołka adwokat, Wardziński A., Woźny Wład.

Napady bandyckie mnożą się.

Jeszcze nie przebrzmiały echa napadu na ucznia piekarskiego, a już mamy nowy taki wypadek w naszej okolicy do zanotowania. W ub. piątek wieczorem wyszedł w towarzystwie żony do lasu na spacer p. Stanisławski, leśniczy w majętności p. hr. Potulickiej, zamieszkały w Niedoli. Gdy byli już w pewnej odległości od domu, napadło na niego niespodzianie, kilku napastników i poturbowało go do krwi, a jeden z nich uderzył go siekierą w kark, tak silnie, że prawie nieprzytomny upadł na ziemię. Rana na szczęście nie jest groźną. Z pomocą żony, której napastnicy nic złego nie zrobili, dowlókł się p. St. do domu, dokąd zawezwano pomocy lekarskiej. Napad powyższy ma być podobno aktem zemsty, za gorliwe spełnianie swych obowiązków przez leśniczego, który w ostatnim czasie zdołał [illegible]zychwycić na gorącym uczynku, kil[illegible] notorycznych złodziei leśnych. Za[illegible]adomiona o wypadku policja, po [illegible]byciu na miejsce sprawców wyśle[illegible] i zaaresztowała. Dalsze docho[illegible] w toku.

Wisła pochłania swe ofiary.

W Grudziądzu utonęły 3 osoby w jednym dniu.

W ub. wtorek w Grudziądzu nad Wisłą podczas kąpieli trzy osoby znalazły śmierć w nurtach Wisły. Wieczorem dnia tego wybrało się nad Wisłę dwóch chłopców z ul. Matejki. Jeden z nich niej. B. Oczepkowski kąpiąc się dostał się w wir rzeczny i począł tonąć. Na ratunek pospieszył mu Fr. Rafalski. Jednak nie zdołał wyratować topielca i sam znalazł śmierć w nurtach rzeki. W tym samym czasie po drugiej stronie Wisły zażywała kąpieli rodzina Chyłków. Nagle poczęła tonąć 17-letnia Chyłkówna. Ojciec nie mógł pospieszyć jej z pomocą i biedna dziewczyna utonęła w oczach swego rodzica.

Rybacy wyłowili z Wisły jesiotra wagi 300 funtów.

Toruń, 6 lipca. (Wiad. własna.)

Dnia 4 bm. rybak Cyniewski z Kaszczorka podczas łowienia ryb wyłowił siecią w okolicy Kępy Bazarowej olbrzymiego jesiotra, wagi około 300 funtów. Jesiotr ma trzy i pół metra długości. Olbrzym ten sprzedany został handlarzom warszawskim za 700 zł.

Kradzież w agenturze pocztowej w Łebczu.

Z Pucka piszą nam:

Z piątku na sobotę, tj. 29 czerwca br. obrabowano kasę agentury pocztowej, która mieści się w mleczarni p. Józefa Dettlaffa. Nieznani złodzieje dostali się do wnętrza przez okno. Zrabowaną kasę wynieśli w żyto gospodarza Lemke, gdzie ją rozbili. Na szczęście w kasie było zaledwie 165 zł. razem ze znaczkami pocztowemi. Złodzieje sądzili, że większą znajdą gotówkę, bo w niedzielę miały nadejść renty inwalidzkie. Obliczenie ich zawiodło, gdyż renty inwalidzkie (około 3.000 zł.) nadeszły dopiero dnia następnego. Prócz tego znajdowało się na poczcie kilka cennych listów, zawierających większą sumę pieniędzy, te złodzieje pozostawili nietknięte. Dochodzenia dotychczasowe wykazały, że byli to specjaliści-kasiarze.

Z Inowrocławia.

Na urlop trzytygodniowy wyjechał p. pułkownik Wolikowski, komendant garnizonu inowrocławskiego. Zastępować go będzie p. podpułkownik Walawski.

O wzmocnienie kadr straży pożarniczych. Wszyscy obywatele, którzy otrzymali zapozew z Magistratu przynależenia przymusowo do straży pożarnej od 1. bm. do 31 grudnia br. winni się stawić do ćwiczeń we wszystkie środy każdego tygodnia. Początek ćwiczeń dnia 11. bm. o godz. 6,30 po poł w Strażnicy Miejskiej przy ulicy Średniej 5-6 (dawniej młyn). Niestawienie się na ćwiczenia podlega surowej karze.

Urząd Meldunkowy w Inowrocławiu przeniesiony został z dniem 30. ub. m do gmachu pierwszego, pokój nr. 4 a, parter. Registraturę policyjną przeniesiono do drugiego gmachu, pokój nr. 21.

Sąd Pokoju w Inowrocławiu przy Sądzie Powiatowym, został rozporz. min. sprawiedliwości z dnia 20. ub. m. zniesiony. Odnośne rozporządzenie ukazało się w Dzien. Ustaw nr. 64.

W kinie Stylowem występują z dniem 5. bm. artyści warszawscy z teatrów „Qui pro puo" i „Perskie Oko". Na miesiąc lipiec obejmuje kierownictwo artystyczne znany artysta teatrów warszawskich p. Aleksander Szarkowski, a stałe kierownictwo literackie obejmuje p. Jerzy Gall (J. Świecki). Na program składać się będą rozmaite rewje, komedje, operetki, farsy, balet (z girlsami itp.)

Na odnowienie ołtarzy w kościele św. Mikołaja złożono w dalszym ciągu na ołtarz Pana Jezusa 96 zł, na ołtarz św. Antoniego Padewskiego 172,90 zł. Ołtarz Pana Jezusa jest prawie na ukończeniu. W przyszłych dniach rozpoczęte zostaną prace nad odnowieniem ołtarza św. Antoniego Padewskiego, który znajduje się w głównej nawie kościoła, a który słynie z cudów.

Stan bezrobocia w ubiegłych tygodniach nie uległ wielkiej zmianie. Miasto Inowrocław ma około 350 bezrobotnych, a powiat inowrocławski około 60. Ziemianie już obecnie najmują bezrobotnych na przyszłe żniwa.

Muzeum szkolne w szkole im. Staszyca uchwalono otworzyć na posiedzeniu Rady Pedagogicznej w dniu 29. ub. m. za inicjatywą p. rektora Synoradzkiego. Ze względu na szczupłość szkoły, wybrano jedną klasę na urządzenie gabinetu geograficzno-przyrodniczego. Ponieważ szkoła posiada już osobny gabinet do chemji i fizyki, postanowiono gromadzić zbiory przedewszystkiem z zakresu geografji, przyrody i humanistyki, który to ostatni dział oddano nauczycielce p. Dankowskiej. Dzieci w osobnej szafie gromadzą w teczkach i pudełkach obrazki historyczne, ilustracje, podobizny sławnych i zasłużonych Polaków, monety itp. Dział geograficzno-przyrodniczy oddano w zarząd p. Puchale.

Święto sportowe obchodził ub. soboty tut. 59 pp. Głównym inicjatorem tego święta był pułk. Wolikowski, komendant garnizonu oraz p. mjr. Terlicki, kierownik sportowy.

„Gluszec". Znaną tę komedję Stefana Krzywoszewskiego wystawił w ub. poniedziałek w Parku Miejskim Teatr Pomorski z Torunia Nieliczna publiczność z zapałem oklaskiwała doskonałą grę artystów.

Umorzenie procesów. Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej zakomunikował p. wiceprezydent miasta, że prokuratorja umorzyła postępowanie sądowo-karne przeciwko p. dyr. gazowni miejskiej Domalskiemu i kasjerowi elektrowni miejskiej p. Ignacemu Lewandowskiemu.

Kradzieże. P. Józefowi Jasińskiemu z Inowrocławia skradziono szafkę, własność kina Stylowego, która była przytwierdzona przy jego składzie. Wartość szafki wynosi 100 zł. — Jako podejrzanego o kradzież roweru doprowadzono do policji niejakiego I. H. z Inowrocławia.

Za wykroczenie policyjne zapisała tut. policja aż 54 osoby do kar policyjnych.

BRUDNIA, pow. inowrocławski. Kółko Rolnicze w Brudni zwołało pod koniec ub. miesiąca zebranie plenarne w domu p. Włódarka w Opoczkach, pow. inowrocławski. Zebraniu przewodniczył prezes p. Kosiak z Zagajewiczek. Po komunikatach zarządu wybrano trzech delegatów na doroczne dożynki w Warszawie, które się odbędą dnia 26. bm w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Następnie zebrani udali się na zwiedzenie wzorowych gospodarstw pp. Włódarka, Radacha, Stefańskiego, Piaseckiego i sołtysa Świercza w Opokach. Stąd powrócono na dalsze posiedzenie, na które przybył także ks. prob. Lisoń z Grabi, pow. toruński. Wywiązała się żywa dyskusja, poczem z inicjatywy gospodyni domu, p. Włódarkowej, zebrano na budowę kościoła w Brudni przeszło 40 zł., a drugie tyle na budowę kościoła w Grabi. Herbatką i zakąskami zakończono zebranie.

ŻNIN. Jarmark na bydło i konie w Żninie odbędzie się w czwartek, dnia 12. bm. a nie, jak mylnie podano w kalendarzach jarmarcznych

MOGILNO. Jarmark ogólny odbędzie się we wtorek, dnia 10 lipca 1928 r. Spęd bydła i nierogacizny dozwolony.

Ujście.

Odpust. Dnia 1. bm. odbył się w Ujściu doroczny odpust, który zgromadził liczne duchowieństwo i kilka tysięcy wiernych z dalszych stron, a nawet z Niemiec. M in. przybyły pielgrzymki z Obornik i Szamotuł. Wotywa odprawiona została o godz. 9 rano przy drugiej kaplicy, po której odbyło się kazanie niemieckie. O godz. 11 i pół rozpoczęła się suma na samym wierzchołku Kalwarji. Sumę odprawił ks. prob. Taczak z Grylewa, kazanie wygłosił ks. wik. Urban z Czarnkowa, po południu odprawili księża Stefaniak z Chodzieży i Liberski z Lubasza drogi krzyżowe po polsku i niemiecku.

Pożar. W ub. niedzielę około godz. 11-tej przed poł. wybuchł niespodziewanie pożar w zagrodzie rolnika Andrzeja Lücka. Znajdujące się w chlewie konie i bydło wyratowano, z chlewa natomiast zostały tylko zgliszcza.

Mianowania. Na miejsce zlikwidowanego Komisarjatu Obwodowego, zostało utworzone wójtostwo z siedzibą w Ujściu. Komisarycznym wójtem został p. Henryk Graetz, kupiec z Ujścia jego zastępcą posiedziciel ziemski p. Konstanty Korybut-Woroniecki z Nowejwsi-Ujskiej. — Do wójtostwa ujskiego należą gminy: Byszki, Chrustowo, Cisze, Dziembowo, Jabłonowo, Mirosław Nowy, Nietuszkowo, Nowawieś Ujska, Węglewo. Obszary dworskie: Byczki, Dziembowo, Jabłonowo, Krzewina, Nietuszkowo, Wilanowiec.

Z Sokoła. Na ostatniem zebraniu tut. „Sokoła" uchwalono urządzić zabawę, urozmaiconą różnemi niespodziankami, występami druhów Sokoła, strzelaniem do tarczy itp.

Z Tow. Robotników. W niedzielę, dnia 8. bm. Tow. Robotników Kat. urządza swą zabawę na strzelnicy Bractwa Strzeleckiego. Wymarsz na strzelnicę o godz. 2 po poł. Odbędzie się tam koncert orkiestry „Sokoła", strzelanie do tarczy, loterja, itp., wieczorem skromna zabawa taneczna w sali p. Mazurkiewicza.

Gniezno.

Osobiste. Prezes Rady Ministrów nadał srebrny krzyż zasługi nauczycielowi gimnazjum państwowego w Gnieźnie p. Janowi Baczyńskiemu za zasługi na polu szkolnictwa.

Tragiczny zgon dziecka. Dnia 26 czerwca wdowa Apolonja Koźmicka, zamieszkała w Polskiejwsi, pow. Gniezno. powierzyła opiekę nad młodszemi dziećmi 12-letniej córce Teodorze, sama zaś udała się na pole do pracy. 2-letni syn Henryk oddalił się niepostrzeżony przez siostrę, bawiąc się nad sadzawką, wpadł do niej i utopił się.

Napastliwi osobnicy. Dnia 25. ub. m. bracia Kulińscy: Kazimierz, Edmund i Stanisław, pochodzący z Czerniejewa, pobili ciężko Elżbietę Maćkowiak, również z Czerniejewa; sprawę oddano do sądu.

W ub. tygodniu robotnicy Józef Chmiel, Czesław Leśny i Władysław Chęciński z Trzuskołonia, pow. Gniezno, wszczęli bójkę z robotnikiem Florjanem Buczkowskiem z Trzuskołomia i zadali mu ciężki uraz cielesny.

Kółko Rolnicze w Gnieźnie odbędzie swoje plenarne zebranie w niedzielę, dnia 8. bm. o godzinie 12,30 w lokalu p. Andersza przy ul. Trzemeszeńskiej.

Repertuar kin w Gnieźnie. Apollo: „Zięć firmy Cohn", komedja w 10 aktach. **Luna:** „Bitwa pod Skagerak". dramat z wojny światowej.

„Zwycięstwo Tadeusza Kościuszki pod Racławicami", widowisko batalistyczne Anczyca, ujrzymy w sobotę, dnia 7. bm. o godz. 7 wiecz. na dziedzińcu koszarowym 69 pp. Po wielkich sukcesach w największych ośrodkach Polski zjeżdża zespół „Reduty" pod kierownictwem p Kobrynia, również do Gniezna, by tu na wolnem powietrzu odtworzyć przesławną bitwę pod Racławicami Ceny miejsc od 1 do 5 zł.

Biuro wójtostwa obwód II. (dawniej komisarjat obwodowy II) mieści się obecnie przy Parku Kościuszki 6, parter.

Aresztowano w Gnieźnie w ub. tygodniu ogółem 7 osób, a mianowicie: 3 za opilstwo, 1 za nielegalne przekroczenie granicy i 3 prostytutki za przekroczenie przepisów policyjnych.

Cena chleba w Gnieźnie wynosi za 1 klg. aż do ukazania się nowego zarządzenia 71 gr.

Zbieranie jagód w lesie miejskim dozwolone jest tylko za okazaniem wykazu, który wystawia leśniczy miejski za opłatą 25 gr.

Zebranie wszystkich filji Z. Z. P. odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm. o godzinie 2-ej po południu w salce Domu Katolickiego; na zebraniu będą jako referenci członkowie zarządu centralnego Z. Z. P. z Poznania.

MIELESZYN. Poświęcenie figury Niepok. Poczęcia Najśw. Marii Panny odbędzie się w niedzielę, dnia 8. bm. o godzinie 5 po południu. Aktu poświęcenia dokona ks. proboszcz z Dębnicy.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 12 bm. włącznie apteka „Radziecka“ ul. Szeroka.

Z Teatru Pomorskiego. W piątek, dnia 6. bm. z powodu wyjazdu do Inowrocławia teatr nieczynny.

W sobotę, 7 bm. o godz. 8,15 wieczorem po raz ostatni komedja Savoir'a p. t. „Ósma żona Sinobrodego“.

W niedzielę, dnia 8. bm. o godz. 4 po poł. świetna melodyjna operetka Waltera Kollo pt. „Marietta“, urozmaicona wspaniałą rewją w akcie II. pt. „Ach te nóżki“, przyjęta entuzjastycznie przez publiczność toruńską.

Wieczorem o godz 8,15 premjera jednej z najlepszych komedyj Michała Bałuckiego pt. „Radcy pana radcy“, której niewyczerpany humor i pogoda, właściwa wszystkim dziełom scenicznym tego przedstawiciela komedji polskiej, zapewniła trwałe miejsce w repertuarze rodzimym scen polskich.

Krzyż zasługi. Dnia 3. bm. wicewojewoda p. Seidlitz w obecności dwuch wyższych urzędników województwa udekorował złotym krzyżem zasługi, za pracę społeczną deputowanego powiatu toruńskiego p. Kentzera.

Zebranie Chrz Dem. Miesięczne zebranie Ch. D. w Toruniu odbędzie się dnia 11. bm. o godz. 6 wieczorem w lokalu „Gospody Cechów Zjednoczonych“ ul. Sukiennicza 16. Goście i sympatycy mile widziani. Zebranie zarządu odbędzie się dnia 9. bm. o godz. 6 wiecz. w filji „Dzien. Bydg.“ Toruń, Mostowa 17.

Przyjazd dzieci na wakacje. Dnia 5. bm. przybywa z Niemiec do Polski pierwsza partja dzieci w ilości 450, na wakacje. Dzieci rozlokowane będą w poszczególnych miastach Pomorza Druga partja przybędzie około 25 lipca.

Strzelanie z karabinów wojskowych o mistrzostwo Pomorza. Związek Podoficerów Rezerwy Okręg na D. O. K. VIII. urządza w dniach 7 i 8 bm. w strzelnicy Bractwa Strzeleckiego w Zieleńcu, dwudniowe strzelanie reklamowe z karabinów wojskowych o mistrzostwo Pomorza i cenne nagrody. Początek strzelania o godzinie 16, w niedzielę o godz. 12,15. Do zawodów strzeleckich stawać mogą tak podofic rezerwy, wojskowi, jakoteż wszyscy cywilni, płacąc za 3 strzały jeden złoty. Strzelanie to połączone będzie z wielką zabawą ludową. Czysty zysk przeznaczony będzie na cele organizacyjne Związku Podofic. Rezerwy.

Oszust żyd skazany na 5 lat więzienia. Dnia 3. bm. przed izbą karną sądu okręgowego w Toruniu zasiadł na ławie oskarżonych niej. Jakób Zalcman, żyd z Warszawy, oskarżony o dokonanie całego szeregu oszustw na szkodę osób ze sfer przemysłowych, kupieckich i ziemiańskich, oraz jego kochanka Aniela Kotyłowiczówna z Grudziądza. Na rozprawę powołano około 40 świadków, po przesłuchaniu których sąd skazał Zalcmana na 5 lat więzienia, pozbawienie praw obywatelskich na przeciąg 10 lat, zaś Anielę Kotyłowiczową na 2 miesiące więzienia.

Znalezienie trupa. Dnia 3. bm. znaleziono w lesie na Rudaku pod Toruniem zwłoki mężczyzny w wieku lat 20, który przypuszczalnie popełnił samobójstwo przez powieszenie.

Kradzieże zgłosili: Jurkiewicz Paweł, zam. przy ulicy Mostowej 26, zgłosił kradzież torebki damskiej z zawartością 30 zł. — Treichel Franciszka, zam. przy ul. Król. Jadwigi 7, zgłosiła kradzież 398 zł. — Łyczak Stanisław, zam. w Nieszawie przy ul. Rybaki 2, zgłosił kradzież 6 mtr. drzewa wart. 200 zł.

Liczba bezrobotnych zmniejsza się. W czasie od 25 do 30 czerwca liczba bezrobotnych, zmniejszyła się o 279 osób Obecnie na terenie całego województwa pomorskiego zarejestrowanych jest około 1679 bezrobotnych, z czego na Toruń przypada około 400.

Krwawa bójka. Dnia 2 bm. pomiędzy robotnikami sezonowymi, a robotnikami zamieszkałymi stale w majątku Waszewice, pow. toruński, powstała kłótnia, która następnie zamieniła się w bójkę i to nic na żarty — bowiem puszczone zostały w ruch noże, a nawet dały się słyszeć strzały rewolwerowe W wyniku bójki pokłóci zostali nożami robotnicy Szczekowski Fel., Oczyński Bronisław z Warszawy. Sprawców, którzy spowodowali awanturę, aresztowano.

Co grają w kinach.

„Corso“ daje podwójny program i to dramat w dwóch częściach pt. „Czarna maska“. W roli głównej Richard Talmagde.

„Lux“ wyświetla podwójny program pt. „Jackie u ludożerców“ osnuty na tle przygód małego rozbitka. Ponadto dramat w 6 aktach pt. „Biljony“.

„Światowid“ z powodu przeprowadzania gruntownego remontu zamknięty.



Z Grudziądza.

Z Teatru Miejskiego.

Dziś „Tajemnica Powodzenia“, ceny zniżone. Dziś bezwarunkowo ostatnie przedstawienie tej znakomitej komedji. Dyrekcja teatru obniżyła specjalnie ceny, chcąc dać możność ujrzenia w ten sposób „Tajemnicy powodzenia“, jak najszerszym warstwom i wszystkim tym, którzy nie mieli sposobności oglądania tej znakomitej komedji.

Bitwa pod Waterloo. W próbach węgierska sztuka p. t. „Bitwa pod Waterloo“, pod reżyserją Wrąckiego.

Z Rady Miejskiej. W poniedziałek, dnia 2. bm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Przewodniczył obradom p. mec. Szychowski. Przyjęto do wiadomości zwyczajną rewizję Gł. Kasy Miejskiej, Kasy Podatkowej, depozytywnej Gazowni, Elektrowni i Rzeźni Miejskiej za maj br Wnioski w sprawie statutu Miejskiej Kasy Oszczędnościowej odesłano do komisji regulaminowej. Przyjęto w posiadanie od Banku Polskiego ulicę, łączącą ul. Groblową z Ogrodową. Uchwalono przeniesienie „Straży Pożarnej“ do nieruchomości Ratusza II. gdzie były warsztaty inwalidzkie. Uchwalono założyć szkołę dla niedorozwiniętych dzieci i zaciągnąć pożyczkę 70 tysięcy złotych na remont koszar Czarneckiego. Z pożyczki 110.000 dolarów wyznaczono na odbudowę ratusza I. 500.000 zł., wybrukowanie ul. Kalinkowej 75.000 zł., na odkrycie żwirowni w Tarpnie 40.000 zł, przebrukowanie ul. Klasztornej, Strzeleckiej, Dworcowej, Kwiatowej, Rzezalnianej, Toruńskiej kam. polignalnym 39.000 zł., na uzdrowisko w Strzemięcinie 20.000 złotych i na regulację ul. Tuszewskiej Grobli 20.000 zł., razem 730.000 zł. Poseł Reder postawił wniosek, by nadzór nad budową ratusza I. objęło miejskie budownictwo. Na tem tle wywiązała się dyskusja. W dalszym ciągu uchwalono zaciągnięcie pożyczki w wysokości 300.000 zł. i przebudowanie składnicy przy remizie tramwajowej. Zatwierdzono statut, dotyczący pobierania podatku od przejęcia nieruchomości. Uchwalono nagły wniosek rad. dr. Lachowskiego o pobudowanie stacji dla wenerycznie chorych, na ten cel przeznaczono 12.000 złotych. Postanowiono na wniosek mec. radn. dr. Pehra stworzyć przytułek dla bezdomnych. Ciekawe było zapytanie co do numeru propagandowego „Głosu Prawdy“, który miasto kosztował 1000 zł. Stwierdzono, że magistrat pozwolił sobie na podobną reglamę, która mu, niestety, nie przyniosła żadnej korzyści. Na tem posiedzenie zakończono.

Podziękowanie. Placówka Hallerczyków w Grudziądzu z głębi serca dziękuje wszystkim tym, którzy się przyczynili do upiększenia naszego zjazdu a więc: p. wojewodzie pomorskiemu i gen. Berbeckiemu za protektorat nad zjazdem, czcig. prał. Dembkowi za odprawienie mszy św i cenne słowa wygłoszone od ołtarza, p. prezydentowi Włodkowi za gorące słowa uznania, p. gen. Rachmistrukowi za szczerą życzliwość, pułk. prof. Piwarczykowi za piękny historyczny wykład o powstaniu armji polskiej, p. Stawównej, Tow. śpiewu „Moniuszko“ i jej dyrygentowi, konnemu oddziałowi Sokoła, Tow. gimn. „Sokół“ I. za łaskawą pomoc w udzieleniu sędziów na boisko w osobach: prezesa Banaszaka, Piotrowskiego, Deutera i Wita, p. kpt. Niewiakowskiemu ofic. P. W. za udzielenie strzelnicy. Tak orkiestrze 64 pp., jak wszystkim organizacjom i każdemu z osobna, którzy, jak wyżej powiedzieliśmy, przyczynili się do upiększenia naszego zjazdu i wzięli udział w pochodzie, nabożeństwie, uroczystem pobraniu wody, defiladzie, na boisku i balu, dziękujemy serdecznie staropolskiem „Bóg zapłać“.

(—) **Teofil Kaźmierski,** prezes. (—) **Jan Kasprowicz** sekretarz.

WĄBRZEŹNO. (Groźny pożar.) Dnia 3 bm. o godz. 15, wybuchł na wybudowaniu w stodole gospodarza Bokaty, groźny pożar. W krótkim czasie pożar przeniósł się na chlewy, w których spaliły się krowa i cielak. Zabudowanie wraz z domem mieszkalnym spłonęło doszczętnie. Pożar wzmagał się z każdą chwilą i przeniósł się na sąsiednie chlewy, własność księdza Pałki, które również spłonęły. Przyczyna pożaru niewyjaśniona. Dochodzenia w toku.

Chełmno.

Osobiste. Na zastępcę burmistrza miasta Chełmna zatwierdzony został kapt. rez. Paweł Hądzlik, kupiec z Chełmna.

Zmiana własności. Adwokat i notarjusz Aleksander Szymański nabył willę przy ul. Dworcowej 42 od p. gen. Buczackiego, za 35.000 zł

Z życia towarzystw. Staraniem ks. wikarjusza A. Lewandowskiego zostało założone w parafji tut Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej. Patronem został ks. Lewandowski.

STOLNO, pow. Chełmno. Powiatowy Zarząd Drogowy przystąpił do przebudowy szosy Stolno - Chełmża. Szosa ta wskutek wielkiego ruchu samochodowego była już bardzo zniszczona.

Tuchola.

Wśród nauczycieli. Odbyło się tu pod przewodnictwem prezesa p. Osowskiego, kierownika tut. szkoły powszechnej, zebranie Stow Chrz. Narod. Naucz. Szkół Powszechnych Koła Tuchola. W toku obrad, pomiędzy szeregiem innych spraw, uchwalono w czasie od 1—3 sierpnia br. urządzić wycieczkę nauczycielską do Gdyni i Helu.

Z Banku Ludowego. W sali Banku odbyło się ostatnio walne zebranie członków miejsc. Banku Ludowego. Przedłożony bilans, przedstawiający się w aktywie i passywie w kwocie 549.813,40 zł przyjęto. Członków liczy ta instytucja aż 1047.

Nie będzie nocnych rozmów telefonicznych. Służba telefoniczna w tut. urzędzie pocztowym odbywała się w godzinach: od 7 do 21 a nie nocą. Staraniem miarodajnych czynników miała i w nocy służba telefoniczna w tut. urzędzie się odbywać. Okres próbny wykazał małą ilość nocnych rozmów międzymiastowych, wskutek czego zaniechano przedłużenia godzin służbowych przy telefonie w tut. urzędzie pocztowym.

Z kwesty Czerwonego Krzyża. Kwesta, przeprowadzona w naszem mieście z okazji Tygodnia Czerwonego Krzyża, przyniosła około 200 zł. — Zarząd Czerw. Krzyża składa wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Z targu. Na ostatnim targu, we wtorek, 3 bm. płacono tutaj za funt masła 2,00—2,20, mendel jaj 2.10—2,30. Reszta produktów bez znacznej zmiany. Bardzo drogie były natomiast kartofle; płacono za ctr. do 9 zł.

Jarmark. We wtorek, dnia 10. bm. odbędzie się tutaj jarmark kramny wraz z targiem na konie i bydło

Chełmża.

To i owo. W ub niedzielę urządziło miejsc. Tow. Ludowe zabawę w ogrodzie restauracji „Villa nova“. Zabawa przy licznym udziale gości i przy sprzyjającej pogodzie udała się znakomicie. Bawiono się ochoczo do późnej nocy.

Miasto nasze przyobleka się coraz to bardziej w nową szatę. Odnawia się kilkanaście domów Chociaż prace te nie rozwiązują kwestji mieszkaniowej, to jednak dają częściowe zatrudnienie tak licznym u nas zawsze bezrobotnym. Korporacje miejskie uchwaliły już dawno budowę domu mieszkalnego. Fundusze na ten cel są, czas mija, a dotychczas nic się nie robi. Również nie możemy się doczekać budowy baraków dla bezdomnych i eksmitowanych.

Mieliśmy ostatnio mały huczek. Otóż magistrat wybudował przed 6 laty cztery dwumieszkaniowe domki robotnicze przy ul. Polnej. Na ten cel magistrat zakupił od pani Zarembowej 8 mórg roli i zapłacił jej według umowy. Jednak zapomniano przepisać sądownie własność nabytą. Spadkobiercy p. Zarembowej wystąpili obecnie z pretensją do magistratu, aby ten zapłacił im za zabraną ziemię 50.000 zł. lub usunął z ich roli domki. Podobnie przedstawia się sprawa z miejscem, odstąpionem miastu przez tut. fabrykę win owocowych „Pomowin“. Zniwelowanie około 3 mórg kosztowało miasto około 25.000 zł. a teren jeszcze nie jest zdatny do użytku. Ponadto z powodu zmiany „stosunków“ miasto będzie zmuszone miejsce to zwrócić „Pomowinowi“.

Tczew.

Pięćdziesięciolecie pożycia małżeńskiego. P. Juljan Jurczyński z małżonką swą Marją z domu Mielińską, obchodził dnia 30 ub. m. w Rokitkach złote gody. Składamy jubilatom życzenia doczekania djamentowego wesela.

Pocieszający objaw w ruchu budowlanym. W poniedziałek dnia 2 bm. rozpoczęto prace przy budowie domu dla 28 rodzin przy ulicy Kaszubskiej. Roboty te oddano przedsiębiorstwu budowlanemu p. Franciszka Paszkowskiego.

Z rynku. Ceny targowe: masło 2.20—2.40, jaja 2.20—2.40, kury 5.00 zł. (sztuka), gęsi 8.00 —9.00 zł., kaczki 2.50—3.00 zł., węgorze grube 3.00 zł. cienkie 2.00 zł., szczupaki 1.30—1.50 zł., liny 1.60, czereśnie 1.30, sałata (główka) 5 gr., kartofle stare 7.00—9.00, za centn.

Puck.

Strzelanie o nagrody. Na ostatniem strzelaniu bractwa o nagrody (które odbyły się w święto Piotra i Pawła) zdobył: I. nagrodę komornik sądowy p. Józef Przybylski, II. nagrodę rektor szkoły wydziałowej, p. Deskowski, III. nagrodę p. Wysocki, rolnik z Pucka, IV. p. Brose, V. p. Szymański.

Walne zebranie Stow. Urzędników Państwowych. W dniu 28. ub. m. odbyło się w sali p. Zientza walne zebranie Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, Komunalnych i Samorządowych. Przewodniczył wiceprezes p. Franciszek Szornak. Po omówieniu ogólnych spraw organizacyjnych stowarzyszenia, przystąpiono do wyboru nowego zarządu na rok 1928-29, w skład którego weszli: p. major emer. Przybyłowicz prezes, p. Stołowski, naczelnik Kasy Skarbowej zast. prezesa, p. Jan Muchliński, urzędnik sądowy, sekretarz, p. Janina Jaworska, zast. sekretarza, p. Bolesław Szczepiński, urzędnik kolejowy, skarbnik.

Znalezienie zwłok. Przed kilku dniami znaleziono na Helu nad brzegiem zatoki puckiej zwłoki płci męskiej. Identyczności topielca nie stwierdzono, gdyż nie znaleziono przy nim żadnych dokumentów osobistych.

Z sezonu kąpielowego. Od kilka dni daje się zauważyć raptowny napływ letników na nasze wybrzeże. Pociągi pozamiejscowe przybywają do Pucka każdorazowo przepełnione. Także i ruch wycieczkowy bardzo się odznacza. Ostatnio bawiły tu wycieczki młodzieży szkolnej z Baranowicz, Tarnowa, Warszawy i innych miast.

Zebranie „Vesty“

W dniu 16 czerwca br. odbyło się w sali Bibljoteki Uniwersytetu w Poznaniu doroczne walne zebranie członków „Vesty“, Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu, które zagaił i któremu przewodniczył prezes Rady Nadzorczej p. Adam hr. Żółtowski z Jarogniewic. Sprawozdanie z działalności i bilans za rok 1927 przedstawił naczelny dyrektor p. Teodor Prądzyński. Po złożeniu sprawozdania imieniem komisji rewizyjnej przez p. dyr. Bronisława Świderskiego, Walne Zebranie przyjęło bilans i rachunek strat i zysków i udzieliło pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi. Do Rady Nadzorczej wybrano ponownie pp. Franciszka Krajnę z Poznania, Jerzego Gościckiego z Warszawy, — na nowo Adolfa hr. Bnińskiego z Gułtow, Leona Zwolińskiego z Uhrynowa w powiecie łuckim, d-ra Jana Sulikowskiego z Jaworzyna w Małopolsce. Do komisji rewizyjnej powołano pp. Edmunda Bartza, Bronisława Świderskiego i Kazimierza Krajnę, wszystkich w Poznaniu.

Przebieg interesu ogniowego w Polsce był w roku 1927 przeważnie niekorzystny, to też zamknięcie rachunków działu ubezpieczeń od ognia, wykazujące nieduży zysk, należy przyjąć jako zadawalające. Również dział ubezpieczeń od kradzieży zamknięto zyskiem. Rok sprawozdawczy zaznaczył się dość znacznym rozrostem interesu i przyczynił się do wzmocnienia podstaw finansowych instytucji, np. fundusze rezerwowe działu gradowego wzrosły do pokaźnej sumy około zł. 1.100.000.

W dziale ubezpieczeń od ognia zbiór składki brutto wzrósł z sumy zł. 2.720.851,29 na sumę zł. 3.921.744,47. W dziale ubezpieczeń od kradzieży z sumy zł 162.235,34 na sumę zł 220.493,52. w dziale ubezpieczeń od gradu z sumy złotych 2.810.405,60 na sumę zł 4.444.950,78. Ogólny dochód we wszystkich działach wyniósł złotych 9.899.177,81, bilans zamyka się sumą złotych 4.413.878.92, wykazując zysk zł 17.456,83.

Siostrzana instytucja „Vesta“ Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu, uprawiająca działy ubezpieczeń na życie, od wypadków, odpowiedzialności cywilno - prawnej oraz ubezpieczeń samochodowych zebrała w roku 1927 składek brutto na sumę zł 5.142.763,69 tak, że łączny zbiór obu „Vest“ w roku 1927 uczynił zł 13.729.952,46 W roku 1924 zł 5.734.104,24, w roku 1925 zł 9.387.765,42, w roku 1926 złotych 9.700.156,20. Za cały ten okres wypłacono łącznie odszkodowań na sumę zł 18.705.393,33.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 6 lipca 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Łucji, Dominika m., Korneljusza.
Jutro: Cyryla i Metodgo bb. i ww.
Wschód słońca o godz. 3,44.
Zachód słońca o godz. 20,24.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 2 bm. do poniedziałku 9 bm. dyżurują:
1) **Apteka pod Aniołem**, Gdańska 39.
2) **Apteka pod Łabędziem**, Gdańska 5.
3) **Apteka Kużaja**, Długa 57.

Wypożyczalnia książek „Lektor", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś dla Polskiego Związku Kolejowców **„Adieu Mimi"**. Początek o godz. 7,30. Wszystkie bilety sprzedane.

W sobotę odbędzie się nieodwołalnie jedyny występ opery w składzie 40 osób w operze narodowej St Moniuszki p. t. **„Halka"**.

W niedzielę wchodzi na afisz **„Prawdziwa miłość"** R. Bracco, która wszędzie cieszy się zasłużonem powodzeniem, dzięki subtelnemu humorowi, nadzwyczaj życiowemu ujęciu tematu, doskonałej budowie i świetnemu djalogowi, któremi przoduje ta wyborna komedja. W główych rolach pp.: Andrzejewska, Dehnelówna, Melina, Milecki i inni. Koncepcja reżyserska M. Meliny.

„Halka" na scenie bydgoskiej. Jedyny występ zespołu warszawskiego z primadonną Jankiewiczową (Halka) i doskonałym tenorem A. Raczkowskim (Jontek) obudziła w sferach muzycznych naszego miasta największe zainteresowanie. Zespół warszawski z chórem i baletem odegra w sobotę dnia 7 bm. nieśmiertelne arcydzieło nestora polskich kompozytorów St. Moniuszki p. t. **„Halka"**. Orkiestrą dyrygować będzie kap. Sirota. Pozostałe bilety nabywać można w kasie teatru.

Jedyny występ Z. Fedyczkowskiej i J. Fontanówny odbędzie się w przyszłym tygodniu w **„Zemście nietoperza"**. Pomimo wielkich kosztów ceny pozostają normalne, przyczem bilety zniżkowe są ważne.

— **Zjazdem rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej** żywo zainteresowało się całe tutejsze społeczeństwo. Na zwołaną do hotelu Lengninga konferencję przybyło około 50 osób, w tem przedstawiciele naszych władz i najpoważniejszych stowarzyszeń. Stworzony **komitet honorowy** wyłonił z swego grona wydział wykonawczy w osobach pp. b. posła Bigońskiego, Wł. Mateckiego — przewodniczącego Konferencji Towarzystw, inż. Bernaczka — prezesa Zw. Powstańców i Wojaków, Malczewskiego — prezesa Sokolstwa i Edmuda Piechowskiego. Komitet postara się o to, aby mili goście czuli się w Bydgoszczy lepiej, jak u siebie. **Magistrat uchwalił wspaniałomyślnie kwotę 1,500 zł na przyjęcie uczestników zjazdu**, na ofiarność z innej strony również można liczyć. **Koła śpiewacze** pod batutą dyrygenta okręgowego p. Eichstaedta oraz ziomek z Warmji, dyrygent Masłowski, ćwiczą utwory Nowowiejskiego. **Konny Sokół** stawia poczet uroczysty do pochodu. Wszystkie inne zrzeszenia i organizacje podążą przed pomnik Sienkiewicza. **Powstańcy** wielkopolscy złożą ślubowanie towarzyszom broni z Warmji i Mazur przed grobem Nieznanego Powstańca. **Inwalidzi** urządzają dla gości zabawę w ogrodzie Strzelnicy. **Urządzeniem wieczoru towarzyskiego (rautu)** zajmie się komitet honorowy. Dalsze szczegóły i program zjazdu ogłosimy jutro.

— **Absolwenci Miejskiej Szkoły Handlowej.** W M. Szkole Handlowej odbyły się od dnia 18 do 25 czerwca br. egzaminy końcowe. Otrzymali świadectwo ukończenia: Bartlówna Kazimiera, Biernatówna Helena, Boczkówska Gołowina Halina, Bonin Hubert, Borowiczówna Ludwika, Budziak Józef, Burzyńska Elżbieta, Cicha Leokadja, Cieczkówna Gabrjela, Ciesielska Marta, Ciszewski Franciszek, Chojnacki Seweryn, Dyło Władysław, Dzięcielakówna Jadwiga, Gagajkówna Marta, Gapińska Marja, Gołębiewski Edward, Goralczyk Jan, Gordonówna Łucja, Fabjanowiczówna Czesława, Fryszczanka Marta, Jabłońska Jadwiga, Jankowski Tadeusz, Jankowski Zygumnt, Kaczyńska Wiktorja, Kamiński Józef, Kątna Marja, Konieczka Marjanna, Kostusiakówna Janina, Krystoforska Felicja, Kulokówna Helena, Łowicki Eljasz, Łukowski Bonifacy, Leśniewska Felicja, Lipkowska Genowefa, Lonatowska Zofja, Maćkowska Jadwiga, Mąka Paweł, Malakówna Wanda, Małkowska Łucja, Maniewska Helena, Mindykowski Edmund, Meszyński Franciszek, Moczyńska Tekla, Nalazkówna Wanda, Niemczewski Edmund, Nowoświat Zygm., Ogińska Kunegunda, Pawelski Bolesław, Pazderska Klara, Pepliński Bernard, Pruski Jerzy, Przymęska Stefanja, Raciniewska Marja, Reichówna Bela, Rzepecka Irena, Rytlowska Jadwiga, Senger Bernard, Siewertówna Helena, Siemierzycówna Irena, Śliwińska Monika, Środa Adam, Sygnecki Jan, Szambelanówna Stanisława, Szczepański Tadeusz, Szymańska Łucja, Trudnowski Wiktor, Wiśnicka Helena, Wybrańska Elżbieta, Zakrzewski Wacław, Zawadzki Wacław, Zielińska Marta, Zimecka Marja, Znaniecka Łucja, Zoblewska Gertruda, Żółkiewiczówna Zofja.

Zebranie Konferencji zarządów i mężów zaufania Chrz. Zjednoczenia Zawodowego odbędzie się **dziś, w piątek,** wieczorem na małej sali „Ogniska" przy ul. Jagiellońskiej o godzinie 6,30.

Na porządku obrad m. in. sprawy porządkowe zjazdu.

Udział wszystkich zarządów i mężów zaufania obowiązkowy.

Przewodniczący.

— **Jarmark na konie i rogaciznę** odbędzie się we wtorek dnia **10 lipca 1928 r.** o godz. 7 począwszy na Targowisku przy Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy.

— **Nadzwyczajny pociąg na wszechpolskie regaty.** Dyrekcja Kolei Państwowych uruchomi w niedzielę 8 b. m. na regaty wszechpolskie jedną parę nadzwyczajnych pociągów. Odjazd z Bydgoszczy z głównego dworca o godz. 14,12, przyjazd do Łęgnowa o godz. 14,31. Odjazd z Łęgnowa po regatach o godzinie 19,20; przyjazd do Bydgoszczy o godz. 19,37.

— **Wielka zabawa w Jachcicach.** W lesie w Jachcicach odbędzie się wielka zabawa letnia „majówka" w niedzielę dnia 8 bm. urządzona przez Tow. Powst. i Wojaków z Jachcic. Początek o godz. 3-ciej po południu. Urozmaicona zabawa będzie różnemi niespodziankami. Zapraszamy wszystkich obywateli miasta i okolic.

— **Związek Podoficerów Rezerwy Koło Bydgoszcz** urządza w sobotę dnia 7 lipca br. zabawę taneczną w sali p. Kocerki, Św. Trójcy (dawn. Patzer) na którą ma zaszczyt zaprosić szan. Obywatelstwo jak i sympatyków. Czysty zysk przeznacza się na cele przysposobienia wojskowego. O liczny udział prosi zarząd.

— **Wielka zabawa leśna Tow. Powstańców i Wojaków — Białebłota.** W niedzielę dnia 8 bm. o godz. 2 po południu urządza Tow. Powstańców i Wojaków — Białebłota w lesie przy leśniczówce Biedaczkowo wielką zabawę leśną, połączoną z koncertem i różnemi urozmaiceniami. Wstęp tylko 50 groszy. Wieczorem zabawa na odnowionej sali p. Kiepera w Białobłotach. Czysty zysk przeznaczony na zakładającą się bibljotekę.

— **Udawał przyjaciela, a potem ukradł rower.** P. August Kłos z Niemcza, przybywszy do Bydgoszczy, poznał się przypadkowo z pewnym nieznanym osobnikiem, który go gościł, zapraszając na „kawkę" do restauracji, a następnie zaproponował wspólną wycieczkę do Myślęcinka, do którego się też udali. Tam, wchodząc do jednej restauracji, p. Kłos pozostawił w sieni swój całkiem nowy rower. Po krótkiej libacji, osobnik ów, przepraszając na chwilę, pod pewnym pozorem oddalił się i więcej nie wrócił, zabierając przytem na pamiątkę miłego spędzenia chwil z p. K. jego nowy rower. P. Kłos w dodatku musiał jeszcze uregulować słony rachunek w restauracji. Osobnik był wzrostu m. 1,70, brunet, gładko golony, włosy czarne długie i bujne w górę zaczesane, lat około 30.

— **Inspektorat koni.** W dniach ostatnich utworzono w Bydgoszczy rejonowy inspektorat koni, obejmujący miasto Bydgoszcz i powiaty: bydgoski, wyrzyski i szubiński, którego zadaniem będzie dokonywanie przeglądu koni i wozów, oraz klasyfikowanie koni do celów wojskowych. Pozatem inspektorat współpracować będzie z organizacjami społeczno-gospodarczemi i sportowemi nad podniesieniem stanu hodowli koni. Nowo utworzony inspektorat mieści się w koszarach 15 p. a p. ul. Gdańska (rejon 3 bat.).

— **Przegląd koni.** W czasie od 13 do 30 lipca br. odbędzie się na terenie miasta Bydgoszczy przegląd koni urodzonych w roku 1924 i starszych. Zatem zwraca się uwagę na obwieszczenia rozplakatowane na słupach i tablicach miejskich, dotyczących przeglądu koni.

Z nadzwyczajnego zebrania Kat. Tow. Robotników przy Farze.

Przy licznym udziale członków odbyło się w ubiegłą niedzielę nadzwyczajne zebranie w domu Katolickim, które zagaił pochwaleniem Pana Boga oraz przewodniczył prezes p. Modrakowski.

Nadzwyczajne zebranie zwołał zarząd w celu poinformowania członków, jakie przygotowania poczyniono do **obchodu uroczystości 35-letniej rocznicy istnienia towarzystwa.**

Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania przez sekretarza p. Szmeltera, wygłosił p. profesor Krasicki obszerny referat na temat „Niewolnictwo w dawnych czasach i zniesienie tegoż przez wiarę chrześcijańską". Zebrani przyjęli referat hucznemi oklaskami. Następnie na wniosek zarządu **mianowano członkami honorowymi:** pp. **adwokata Maciaszka, Dr. Biziela, adwokata Typrowicza, aptekarza Rybickiego, R. Stobieckiego, Henryka Kaszubowskiego, Hr. Bnińską, dyrektora Pampucha, radcę Bolbieskiego, Jana Cywińskiego, redaktora Teskę, red. Teskową, B. Kencera oraz byłego wicepatrona towarzystwa ks. prob. Niziółkiewicza.**

Dalej uchwalono z okazji obchodu 35-letniej rocznicy, która się odbędzie dnia 5 sierpnia wydać w 2.000 egzemplarzach pamiętnik, zawierający następującą treść: 1. Błogosławieństwo Jego Em. ks. Kardynała Prymasa Dr. Hlonda. 2. Słowo wstępne ks. prałata Stychla. 3. Sprawozdanie sekretarza z działalności towarzystwa. 4. Referat p. Dr. Krotoskiego. 5. Program obchodu uroczystości 35-lecia. Pozatem umieszczone zostaną fotografje ks. patronów względnie wicepatronów głównego związku, zarządu okręgowego, zarządu towarzystwa, oraz wspólna fotografja całego towarzystwa. Pomiędzy tekstem znajdować się będą ogłoszenia pp. kupców, których towarzystwo gorąco prosi o poparcie przez podanie inseratów. Wspólna fotografja towarzystwa odbędzie się w przyszłą niedzielę dnia 8 lipca po sumie przed kościołem farnym lub w domu Katolickim. Celem pokrycia kosztów za fotografję płaci każdy członek 1 zł. Po omówieniu jeszcze kilku mniej ważnych spraw odśpiewano wspólnie pieśń „Wszystkie nasze dzienne sprawy", poczem prezes druh Modrakowski pochwaleniem Pana Boga zebranie solwował.

Walne zebranie Czytelni dla Kobiet odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godzinie 7.30 wiecz. w lokalu własnym, ul. 3-go Maja nr. 13. Prosimy o liczny udział członków. **Zarząd.**

Z Rady Miejskiej.

W ub. czwartek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Na wstępie **uczczono przez powstanie pamięć wojewody pomorskiego ś. p. Młodzianowskiego.** Dłuższą dyskusję wywołała **sprawa ustanowienia godzin otwierania i zamykania składów.** Magistrat ustanowił nast. czasokres: **sklepy z artykułami spożywczemi** otwierane będą od dnia 1. IV. do dnia 30. IX. od godz. 6 rano, do godz. 18-tej, zimą od godz. 7 do 19-tej, w soboty i dnie przedświąteczne zawsze od godz. 7 do 19-tej. **Zakłady fryzjerskie** — od dnia 1. IV. do 30. IX. od godz. 8—18, od dnia 1. X. do 31. III od godz. 9—19, zaś w soboty i dni przedświąteczne od 9 do godz. 21. **Drogerje, składy win, tytoniu:** od godz. 9 do 19-tej przez cały rok; **wszystkie inne składy** — latem od dnia 1. IV. do 30. IX. od godz. 8 do 18-tej, zimą od dnia 1. X. do 31. III. od godz. 9 do 19-tej; **jadłodajnie, kawiarnie, restauracje** od godz. 7 do 24 przez cały rok. W ostatnią niedzielę przed Bożem Narodzeniem i Wielkanocą składy będą otwarte od godz. 13 do 18-tej. Wniosek Magistratu przyjęto z poprawką r. Romańskiego, że drogerje mają być otwarte od godz. 8 do 18-tej przez cały rok, zaś wszystkie inne składy (oprócz sklepów spożywczych, fryzjerni) tak, jak dotychczas od 8 rano do 18-tej. Na wniosek również r. Romańskiego postanowiono w przyszłości zasięgnąć opinji pracowników kupieckich.

Sprawę **lotniska dla komunikacji powietrznej referował r. Weiman.** Uchwalono gotowość zakupienia hangaru, przygotowania lotniska, ponoszenia kosztów biura w Bydgoszczy i kosztów połączenia automobilowego z miastem. Postanowiono więc wejść w pertraktacje z tow. poznańskiem „Aero". Natomiast nie rozpatrywano wniosku, jako przedwczesnego, aby w razie uruchomienia nowej linji z Bydgoszczą (poza linją Poznań — Bydgoszcz — Gdańsk ew. Gdynia) jako stację końcową miasto zakupiło dwa samoloty za 500 tys. zł. i wzięło odpowiedni udział w kosztach eksploatacji tej linji w sumie 125 do 190 tys. zł. rocznie.

Bydgoskiemu Klubowi Sportowemu postanowiono umorzyć koszta wykonania przyłączenia wodociągowego w wysokości 427,37 zł.

Wniosek nagły o wyasygnowanie Komitetowi Floty Narodowej 5 tys. zł. i na łódź podwodną im. marsz. Piłsudskiego 1.000 zł. nie znalazł przepisanej większości głosów i upadł. Zwrócono się do Magistratu, **aby natychmiast przystąpił do budowy nowego bloku, gdyż powyżej 200 rodzin w Bydgoszczy jest bez mieszkania.** Na ten cel postanowiono obrócić roczny dochód M. K. O. w sumie 100 tys. zł. O dalsze fundusze postara się Magistrat, choćby np. sprzedając miejskie łąki nad Notecią. Interpelację mieszkańcow baraków, którzy skarżą się na wygórowane komorne przekazano Magistratowi.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Hrabiankę Lu, ogromną psotnicę, leniwą do nauki, rozhukaną jedynaczkę, postanowili rodzice wysłać na wieś do krewnych, gdzie miała wypożytkować fantazje swego charakteru. Tam spotyka się z bawiącym w dobrach swych incognito, księciem Karolem i para ta po wielu perypetjach, pełnych wesołych i dowcipnych wydarzeń, pobiera się. Życie i zachowanie się hrabianki na wsi niezwykle obfitujące w humorystyczne sceny sprawia, że komedja „Różowy pantofel" należy do najweselszych. Nadprogram 3-aktowa farsa i tygodnik aktualności.

NOWOŚCI. Dziś premjera przepięknego dramatu na tle prawdziwego zdarzenia „Dziewczątko z Prateru". W rolach głównych występuje Igo Sym (polski Valentino) i Nita Naldi. Wystawa tego ciekawego filmu stoi na najwyższym poziomie artyzmu. Fabuła niebywale interesująca. W nadprogramie „Marienbad".

MARYSIEŃKA wyświetla dramat „Księżna Luiza Koburska" (Romans córki królewskiej). Bajeczna gra oraz niepospolita treść czynią z tego obrazu pełnowartościowe widowisko.

CORSO wyświetla w dalszym ciągu niezmiernie ciekawy dramat p. t. „Kalifornja". W rolach głównych sobowtór Dolores del Rio —

Tow. śpiewu „Lutnia". Dziś w piątek 6 bm. lekcja śpiewu punktualnie o 8-ej wiecz. w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski. Ze względu na występ chóru w zjeździe „Mazurów i Warmjaków" przybycie konieczne.

Tow. śpiewu „Halka" Uczestnicy wycieczki do Gdyni zbierają się w niedzielę rano o godz. 2,15 na dworcu. Odjazd o godz. 2.40. Zgłoszenia gości przyjmuje do soboty 7 bm. skarbnik towarzystwa drh. Ausmacher, ul. Nakielska 10.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

K. S. Brda. Dziś o 5-ej trening piłki nożnej na boisku przy 6 śluzie.

Sokół III. Posiedzenie plenarne gniazda 6 bm. o 19,30 (7,30 wiecz.) w hotelu Lengninga, ul. Długa 56. Na porządku obrad m. in. wykład dra Dobrowolskiego o powstaniu floty polskiej.

Sokół II Jachcice. Posiedzenie zarządu w piątek 6 bm. o 6-ej. Następnie o godz. 7 posiedzenie plenarne w lokalu posiedzeń.

Zebranie Związku Właścicieli Auto-dorożek w czwartek 5 bm. o 8-ej wiecz. w lokalu posiedzeń „Harmonja".

Baczność! W sobotę dnia 7 bm. o godz. 7 wiecz. zebranie filji piekarzy Z. Z. P. w biurze Związku Z. Z. P. ul. Dworcowa 6 a.

Koło Śpiewu przy Tow. Powst. i Wojaków Szwederowo! Lekcja śpiewu dnia 6 bm. w lokalu p. Kołodzieja. Komplet konieczny. Nowi członkowie mile widziani.

Cech szewski. Członków cechu i terminatorów, którzy chcą brać udział w wycieczce naukowej do Grudziądza w dniu 9 bm. celem zwiedzenia fabryki „Pepege" uprasza się zgłosić do soboty godz. 10 u p. cechmistrza, ul. Pomorska 11. Koszta podróży zniżone.

Polskie Zjednoczenie drobnych kupców w Bydgoszczy. Miesięczne zebranie 7 bm. o godz. 7 wiecz. u p. Mellera, Plac Piastowski 2. Przybycie wszystkich członków konieczne.

„Sokół" XII konny. Zebranie miesięczne dziś w piątek, 6 bm. o 7-ej. Zarząd o 6-ej. Z powodu bardzo ważnych spraw komplet konieczny.

Klub sportowy „Sparta". W piątek, 6 bm. o godz 20-ej odbędzie się w lokalu p. Mussa przy ul. Pomorskiej zebranie. Ze względu na ważne sprawy uprasza się o komplet.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne w piątek 6 bm. o 8-ej wiecz. w hotelu Lengninga. Na porządku obrad sprawa fotografji

Zarządy Stowarzyszeń przy parafji Św. Trójcy zbiorą się dzisiaj, w piątek o 7,45 po nabożeństwie, w salce przy kościele Św. Trójcy, w sprawie pogrzebu ś. p. ks. Jagalskiego.

K. S. „Astorja" przy Tow. Pow. i Woj. Dziś w piątek plenarne miesięczne zebranie w Domu Czeladzi przy ul. Zygmunta Augusta 8. Sprawy b. ważne, m. in. niedzielne zawody. Początek punkt. o godz. 20. Na miejscu przyjmuje się nowych członków. Trening na stadjonie wypada w tym dniu.

O. P. N. Sokół I. Zebranie odbędzie się dziś w piątek o 21-ej u p. Bosiackiego. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich

Tow. Malarzy, Laklerników i Strycharzy. Zebranie w sobotę 7 bm. o 7-ej wiecz. w lokalu posiedzeń, Poznańska 20.

Koło Ruchu przy P. Z. K. zwołuje na dzień 6 bm. o godz. 18.30 zebranie plenarne w kasynie kolejowem. Sprawy bieżące.

Tow. śpiewu „Lutnia" Bydg. Lekcja śpiewu w piątek o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski.

K. S. A. „Siła". Zebranie miesięczne w piątek 6 bm. o godz. 7,30 wiecz. w lokalu kol. Szafińskiego przy ul. Hetmańskiej.

O. P. N. „Gwiazda". Dziś po treningu krótkie zebranie zarządu u druha kierownika. Jutro w sobotę 7 bm. zebranie mies. o 8-ej wiecz. w sali parafjalnej. Do drużyny reprez. kl. B przeciw „Polonji" wstawiono druhów: Reformata, Ziętka i Górnego. Do drugiej reprezentacji należą drh: Pisarek S. i Sieradzki C.

S. M. P. „Promyk". Dzisiaj w piątek po nabożeństwie zebranie zarządów i zastępowych obu oddziałów.

Tow. Pow. i Woj „Macierz. Zebranie komisji zabawowej wraz z zarządem w sobotę 7 bm. o 6-ej po poł. w ogrodzie p. Kocerki (Patzer).

K. S. „Jutrzenka". W sobotę o godz. 8 w. schadzka w umówionym lokalu. Komplet I i II druż. pożądany z powodu niedzieln. zawodów.

Bank Polski płacił w dniu 6 lipca za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,29
franki szwajcarskie	171,14
franki francuskie	34,85
marki niemieckie	212,01
guldeny gdańskie	173,10
szylingi austrjackie	125,04
liry włoskie	46,66
korony czeskie	26,31

— **Pod firmą Bydgoska Fabryka Makaronu, Józef Häusler,** Bydgoszcz, ul. Chrobrego 20 (zwracamy uwagę na ogłoszenie) przeszła większa placówka przemysłowa w ręce dobrze znanego tak na gruncie Bydgoszczy jak i na całej prowincji rzutkiego kupca p. Józefa Häuslera. Nowy warsztat pracy zatrudniać będzie kilkadziesiąt pracowników, a produkcja jego wynosić będzie do 10.000 kilo dziennie, zatem w znacznej mierze przyczyni się do zmniejszenia bezrobocia w naszem mieście. Nowej placówce „Szczęść Boże".

„VESTA" Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu

Rachunek zysków i strat za rok obrachunkowy 1927

Dochody

Przeniesienia z roku 1926	3 124 164,87
Dochód ze składek	5 095 933,39
Wstepne	46 830,30
Dochód z lokacji	324 834,64
Odszkodowanie z reasekuracji	1 318 282,35
Inne dochody	34 655,84
	9 944 701.39

Rozchody

Szkody z lat poprzednich	707 078,24
Szkody z roku obrachunkowego	983 447,20
Odszkodowanie za ubezp. wzięte w reas.	579 399,95
Rezerwy zwrócone członkom	106 914,44
Zwroty dla ubezpieczonych	20 100,31
Składki reasekuracyjne	1 286 817,69
Prowizje i koszty administracyjne	2 356 016,—
Odpisy	18 165,22
Rezerwa składkowa	1 499 321,98
Składki przeniesione	1 648 219,52
Inne rezerwy	200 046,03
Inne wydatki	178 142,64
Zysk	861 032,17
	9 944 701,39

17630)

Bilans z dnia 31 grudnia 1927 r.

Stan czynny

Nieruchomości	776 384,—
Pożyczki	1 056 661,45
Papiery wartościowe	208 913,25
Należność od Tow. reasekur.	828 661,66
Prolongowane raty składkowe	992 932 39
Zaległe składki	914 508,69
Gotówka w kasie	17 689,38
Gotówka w bankach	366 694,61
Inne należności	751 357.17
	5 913 802,60

Stan bierny

Kapitał zakładowy	35 707,10
Fundusz rezerwowy	23 945.62
Rezerwa składkowa	1 502 576 51
Składki przeniesione	1 648 219,52
Rezerwa szkód na rok 1928	900 901 80
Inne rezerwy	207 767,14
Kaucje złożone w gotówce	4 844,36
Inne zbowiązania	1 229 308,38
Zysk	361 032,17
	5 913 802,60

Poznań, dnia 31 grudnia 1927 r.

„VESTA" Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu

Rada Nadzorcza: Edward Potworowski, prezes. **Zarząd:** Mieczysław Wieczorek, naczelny dyrektor. **Komisja Rewizyjna:** Porawski, B. Świderski. **Dyrektorzy:** Teodor Prądzyński, Arpad Czerwiński.

„VESTA" Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu

Rachunek zysków i strat 1927 r.

Dochody

Przeniesienia z roku 1926	567 045,12
Pobrane składki	7 779 474,59
Należytości uboczne	810 207,32
Dochód z lokacji kapitałów	57 352,—
Inne dochody	685 098,78
	9 899 177,81

Rozchody

Składki reasekuracyjne	1 577 160.37
Szkody z lat poprzednich	111 056,98
Szkody z roku obrachunkowego	4 500 736,46
Przeniesienie na rok następny	734 546,51
Odpisy na ruchomościach i nieruchom.	8 611,01
Prowizje i koszty administracyjne	2 231 185,80
Inne rozchody	718 423,85
Zysk do podziału	17 456,83
	9 899 177,81

Bilans z dnia 31 grudnia 1927 r.

Stan czynny

Sola — weksle	150 000,—
Należność od Tow. reasekur.	1 786 853.18
Zaległe składki	1 688 156,21
Gotówka w kasie	28 622,38
Gotówka w bankach	105 076,26
Papiery wartościowe	24 541,60
Weksle gradowe	12 198,—
Nieruchomości	428 896,—
Inne należności	189 535,29
	4 413 878.92

Stan bierny

Kapitał gwarancyjny	200 000,—
Składki przeniesione	692 356,07
Rezerwa szkód	751 764,91
Inne Rezerwy	92 190,44
Hipot. obce na kamien. własn.	7 654 64
Inne zobowiązania	1 486 385,49
Fundusze	1 166 070,54
Zysk	17 456,83
	4 413 878.92

Poznań, dnia 31 grudnia 1927 r.

„VESTA" Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu

17629

Rada Nadzorcza:
Adam hr. Żółtowski, prezes

Komisja rewizyjna:
Bartz, Świderski

Dyrekcja:
Teodor Prądzyński, dyrektor naczelny

Dyrektorzy:
Mieczysław Wieczorek, Arpad Czerwiński.

OTWARCIE

Bydgoskiej Fabryki Makaronu Józef Häusler

telefon nr. 66 BYDGOSZCZ Chrobrego 20

adres telegraficzny: „Byfama“

nastąpiło z dniem 2 lipca br.

Najprzedniejszej jakości wyroby poleca się Szanownym Odbiorcom. (17718

Państw. Nadleśnictwo Żołędowo

p. i stacja kolej. Maksymiljanowo

sprzeda w drodze licytacji **we wtorek, 10 lipca br.** o godzinie 9-tej, na sali p. Mikulskiego w Jastrzębiu

drewno opałowe

z leśn. Zdroje, Strzelce i Nowymostek, **drągi użytkowe** z leśn. Jastrzębie oraz **500 sztuk tyczek do dachu** z leśn. Strzelce. (17715

Sprzedajemy stale

cegłę i dreny

dla lokalnych potrzeb.

Zarząd Dóbr Ostromecko.
17735

Wydział Powiatowy w Nowemmieście nad Drwęcą

ogłasza **konkurs** na stanowisko

lekarza-ordynatora

Lecznicy Powiat. w Nowemmieście.

Lecznica ma nowoczesne urządzenia chirurgiczne i elektro-terapeutyczne i liczy 45 łóżek.

Do stanowiska przywiązane są pobory według grupy 7-mej pragmatyki urzędników państwowych z 15% dodatkiem samorządowym. Praktyka prywatna dozwolona. Kandydaci, ubiegający się o posadę winni przedłożyć:

1. dowód wykształcenia,
2. zezwolenie na prawo wykonania praktyki lekarskiej w Rzeczypospolitej Polskiej,
3. dowód obywatelstwa polskiego,
4. ewentualne świadectwa z poprzedniej praktyki lekarskiej,
5. własnoręcznie napisany życiorys.

Oferty należy nadesłać do Wydziału Powiatowego w Nowemmieście w terminie do dnia **20. VII. br.**

Starosta Powiatowy

(—) A. Bederski. (17565

Czytajcie Dziennik Bdygoski!

KONKURS

na stanowisko

książkowego-bilansisty

Kasy Chorych na powiat morski.

Zarząd Kasy Chorych na powiat morski ogłasza niniejszem **konkurs na stanowisko książkowego-bilansisty.**

Wymagane są następujące kwalifikacje:

a) obywatelstwo polskie,

b) nie przekroczony 40 rok życia,

c) dłuższa praktyka jako **książkowy-bilansista.**

Do powyższego stanowiska przywiązane są pobory według X. — IX. stopnia służbowego pragmatyki dla urzędników państwowych i 15% odwołalny dodatek funkcyjny.

Kandydaci zechcą **do dnia 10 lipca br.** zgłosić oferty pod adresem **Zarząd Kasy Chorych na powiat morski w Wejherowie, ul. Sobieskiego 72,** zaopatrując je w następujące dokumenty: a) metrykę, b) zaświadczenie o posiadaniu obywatelstwa polskiego i stosunku do służby wojskowej, c) życiorys, d) uwierzytelnione odpisy świadectw szkolnych i z pracy zawodowej.

Zarząd Kasy Chorych na powiat morski
z siedzibą w Wejherowie. 17498

POLECENIA

Rowery
na raty i za gotówkę najtaniej W. Smoczyk, skład rowerów, warsztat reparacyjny, Bydgoszcz, Plac Poznański 2. 17698

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
prywatne 52 morgi, przeważnie pszenna ziemia, w tem 10 mórg łąki z torfem zabudowania masywne, (dom mieszkalny z r. 1912) dach cynkowy, budynki i ziemia w najlepszym porządku, do kościoła 3 klm. Pozostają 2 konie, 7 sztuk bydła, 10 sztuk świń oraz maszyny rolnicze i wozy Sprzedaż z powodu kupna większego gospodarstwa. Cena 35.000 zł, wpłata 25.000 zł reszta podług umowy. Jan Labenz, Lutówko powiat i stacja Sępólno Pomorze. 17729

Baczność Obywatele!
Piękny wspaniały majątek ziemski 260 morg. w kulturze ziemia pszenno-buraczana, przy mieście i koleji, dom 12 pokoji w parku i ogrodzie, światło elektryczne, telefon, radjo, kanalizacja itp., budynki masywne, dobre, dom dla służby, inwentarz żywy i martwy kompletny, wtem parowy garnitur sprzedam za 200.000 zł lub zamienię na kamienicę. Bydgoszcz - Poznań. Zgłoszenia do biura „Pogoń“, ul. Dworcowa 80, tel. 18-15. Znaczek na odpowiedź. 9652

Skład
z mieszkaniem w dobrym punkcie od właściciela oddam zaraz. Skład, restauracja z mieszkaniem, pierwszorzędna ulica 6000 zł. Zgłoszenia śpieszne do biura „Pogoń“ Dworcowa nr. 80. 9656

Zamiana
skład w Gdańsku, w najlepszem położeniu 2 duże okna wystawowe obszerne piwnice, telefon, szafy żelazne, eleg. urządzenia, centr. ogrzewanie sprzedam lub zamienię na skład w Bydgoszczy. Of. pod „Skład“ do Dz. Bydg. 17690

Skład
z urządzeniem i duża wystawa, w ruchliwem miejscu na sprzedaż. Adres w Dzien. Bydg. 17713

Dom
nowoczesny ze sklepami lub bez w Bydgoszczy lub na Pomorzu z wolnem pomieszkaniem, przy wpłacie 40—45 tys. zł kupię. Pośrednictwo wykluczone Oferty pod „M. M. 2“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (9484

Dom I.
nowszy z oficyną, 2 mg. ogrodu, dochód 125 zł miesięcznie sprzedam 13.500 zł lub zamienię na gospodarstwo za dopłatą. Zgł. spieszne biuro „Pogoń“ Dworcowa 80. 9654

Z powodu
wyjazdu sprzedam tanio realność w Bydgoszczy, w tem dwa domki masyw. dachówką kryte z $1^1/_2$ mor. ogrodu warzywno-owocowym. Wiadom. Orła 12, Szubartowska. (9627

Willę
komfortową. w Bydg., 3 minuty od tramwaju — okazyjnie za 30,000 wpłaty 20,000 sprzeda „Rolpol“, Bydgoszcz, ul. Gamma 2. tel. 2040. 9658

Skład
rzeźnicki z urządzeniem, elektrycznym zapędem w ruchliwej ulicy korzystnie na sprzedaż. Zgł. biuro Centralne Dworcowa 69, tel. 850, Nowakowski. 9649

Kamienica
2-piętr., kolonjalka, rzeźnictwo, dochodowa 45.000. Kamienica 2-piętr., dochodowa 28.000. 2 domy z 2 interesami, duży dochód 25.000. Kamienice od 10 do 500.000 Wila, piękny 5-morg. ogród owocowy 68.000. Wila 2-ptr. ogród 40.000. Wila piętr. 20.000 Wila piętr. 10,000, majątki ziemskie, młyny, ogrodnictwa duży wybór poleca Pośrednictwo, Sochacki, Batorero 5. 17703

Budynek
II ptr. w Bydgoszczy, z dwoma składami bez długu za cenę 32.000 zł na sprzedaż. Wiad. Kujawska 89. (17719

Najlepsze
powodzenie. Kto kupi letnisko bardzo dobrze prosperujące. Z powodu choroby jest do nabycia. Pośrednicy nie wykluczeni. Wiad. w Dz. Bydg. 17706

Na sprzedaż
przy mieście Bydgoszczy dom 3 pokoje i kuchnia, ogrody i 4 morgi pola, Bydgoszcz na Rupienicy, Koźmiana 3. (9648

Skład
przy głównej ulicy z 4 pokojowem mieszkaniem natychmiast na sprzedaż częściowo z towarem, do objęcia potrzeba około 8.000 zł. Zgł. do filji Dz. Bydgoskiego Grudziądz pod „Skład“. (17732

Skład
kolonjalny dobrze zaprowadzony z powodu zmiany interesu na sprzedaż. „Orient“ Plac Piastowski nr. 2, tel. 1163. (17725

Rower
Torpedo tanio na sprzedaż. Lenartowicza nr. 2, II ptr. pr. (17700

Wóz
rzeźnicki do bydła sprze dam. Kujawska 104. Jan Danelczyk. (17688

Piekarnia
parowa z mieszkaniem w większem mieście za 8000 zł na sprzedaż. Wypiek dzienny 2 worki mąki żytniej i 1 pszennej. Of. pod „P. 16“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (9623

Na sprzedaż
2 mało używane rowery (damski i męski) w cenie 450 zł. Krakowska 18, J. Radtke, I ptr. prawo. 17738

Wózek
dziecięcy „Brenabor“ wysoki na paskach, w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Unji Lubelskiej nr. 8. (9665

Na sprzedaż
łódź motorowa z kajutą 10 m. długa, 2,2 m. szeroka z motorem Deimlera 25 P. S., światło elektryczne, na 20—22 osób. Of. do Dzien. Bydg. pod „E. H. 100“. 17696

Wóz
myśliwski i inne powózki tanio na sprzedaż. Zapytać Hetmańska 35. (9670

Sprzedam
okazyjnie kilka nowych kurtek skórzanych. Ul. Sienkiewicza 13, II ptr. pr. 9674

Pianino
krzyżowe czarne, o bardzo dobrym głosie sprzedam tanio Mikołajski, Pomorska nr. 6, parter lewo. 9672

Na sprzedaż
wózek sportowy, bieliźniarka, żelazne łóżko i t.p. rzeczy. A. Goltz, Toruńska nr. 187, parter prawo. (17639

Tartak
parowy, lokomobila, 2 gatrowy sprzedam zaraz za 23.000 zł. Tartak parowy 1 gatrowy z maszynami i bocznicą kolejową 25.000 zł. Zgłosz. spieszne biuro „Pogoń“ Dworcowa 80. 9653

KUPNA

Kupię
mały dom może być rentowny. Klaibor, Dolina nr. 17. (17707

Motorek
rowerowy kupię. Oferty do Dz. Bydg. pod „5“. 9664

POSADY WOLNE

Pośrednictwo
biuro „Pogoń“ Dworcowa 80 poszukuje współpracownika poważnego zaraz. 9655

Organizatora
doświadczonego w propagandzie na rynku spożywczo-delikatesowym poszukują zakłady spożywcze dla działu sprzedaży. Potrzebna osobistość inteligentna, samodzielna, o najlepszych zwyczajach i dobrej reprezentacji, z dokładną znajomością celu i środków danego stanowiska, możliwie obeznajmioną z rynkiem spożywczym całej Polski. Niezbędna celowość, rzutkość i energja aby sprostać zadaniu. Szczegółowe oferty z życiorysem, odpisami świadectw, fotografją i wymaganem wynagrodzeniem, prosimy przesłać do Par Bydgoszcz, Dworcowa 72, pod „Organizator“. Mieszkanie przy biurze wolne. 17701

Poszukuję
zaraz czeladnika krawieckiego. Jankowski, mistrz krawiecki, Świecie n. W. ul. Mickiewicza 12. (17728

Dzielnego
ślusarza zaraz poszukuję. O. Schöpper, Zduny 5. 17711

Podróżującego
o najlepszych kwalifikacjach i z kilkuletnią praktyką, (branża obojętna) poszukują zakłady spożywcze na stałą pensję, prowizję i djety. Posada dobrze płatna, lecz wymaga się sumiennej, intensywnej i wydajnej pracy. Of. z podaniem żądanego wynagrodzenia, odpisami świadectw, fotogr. i nieprzerwanym życiorysem proszę kierować do biura ogłoszeń Par, Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Podróżujący“. (17702

Wymownych
zastępców na miasto i okolicę za dobrem wynagrodzeniem poszukuję — gwarancja do 100 złotych potrzebna. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydgoskiego pod „100 zł“. 9659

Podróżujący
na Wielkopolskę, który odwiedza składy żelaza i drogerje, poszukiwany. Oferty do Dz. Bydg. pod „1500“. (17714

Inteligentna
panna do pomocy w biurze i w gospodarstwie domowem potrzebna. Wiadomość Dz. Bydg. 17742

Cukiernika
przyjmę zaraz, obeznanego w dziale czekoladowym cukierków i piekarnianym Zgłoszenia Grudziądz, Kościuszki 61. 17733

Fryzjera
damsko - męskiego i męskiego przyjmę zaraz. Masłowski, ul. Poznańska 6. 17722

Murarze
i cieśle, jak i ucznie murarskie ciesielskie, mogą się natychmiast zgłosić, praca zapewniona. Wł. Józefowicz, mistrz murarski, Pomorska 27 tel. 970. 9666

Dziewczyna
uczciwa, pracowita do prac domowych i dzieci potrzebna. Wiatrakowa nr. 9, skład. 17708

Panienka
inteligentna znająca dobrze krawieccczyznę i krój poszukuje posady początkującej ekspedjentki za małem wynagrodzeniem, branża i miejscowość obojętna. Zgł. do Dz. Bydg. pod „P. J.“ (17744

Dziewczyna
14—15 lat do dzieci potrzebna zaraz. M. Rutkowska, Długa 47. 17721

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Siemiradzkiego, Alberti. 17720

Podręczna
potrzebna. Paderewskiego nr. 38, III. 9679

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Malborska 20. (17724

Dziewcząt
5 inteligentnych potrzeba zaraz do Fabryki Żarówek „Polon“, Dr. Warmińskiego 9. (9668

Potrzebny
podlewacz do luster. Wiadomość Dziennik Bydgoski w Grudziądzu pod „Podlewacz“. 17734

Apteka
poszukuje od 1. 8. 28 r. biegłej pomocnicy. Zgł. z odpisem świadectw i podaniem warunków przy wolnem mieszkaniu i utrzymaniu do Dz. Bydg. pod „Apteka“. (17743

Dzielnego
pomocnika fryzjerskiego poszukuje zaraz Gniatczyk Gdańska 154 (9657

Dziewczę
na wyjazd do letniska dla dwóch osób i panna do składu kolonialnego potrzebni. Marja Dziedzina, Chrobrego 18. 9674

Ucznia
inteligentnego, syna uczciwych rodziców poszukuje. St. Zakaszewski centrala optyczna Bydgoszcz, Gdańska 7. (17737

Posługaczka
lat 20—25, czysta i uczciwa, na 3 godz. dziennie może się zaraz zgłosić. Kordeckiego 35, III ptr. prawo. (17704

Szofer mechanik
do prowadzenia samochodu ciężarowego i samodzielnego wykonywania reperacji potrzebny od dnia 15. 7. 28 r. wzgl. 1. 8. 28. Of. z podaniem wynagrodzenia bez utrzymania pod adres: Młyn Motorowy, Władysław Cyrklaff, Wejherowo. (17745

Pomocnik
szewcki na prace cholewkarskie z utrzymaniem potrzebny zaraz. Czwojdak, Trzemeszno. (17748

Kucharz
lub kucharka z dobrą praktyką do restauracji zaraz potrzebna. Zgł. ul. Gdańska 143. (9669

Poszukuję
samodzielną kucharkę, która dobrze gotuje i piecze. Koronkowa, Gdańska nr. 2. (9680

Uczeń
gastronomiczny i młody robotnik potrzebni zaraz. Hotel Gelhorn, Bydgoszcz. 9677

Chłopiec
do posyłek potrzebny Biuro „Pharmachemia“, Mickiewicza 2. 9675

Uczeń
uczciwy, chętnie z ukończoną Szkołą Handlową potrzebny do składu papieru. Jan Jakowienko, Bydgoszcz, Dworcowa 2. 9671

Ucznia
poszukuje mistrz lakierniczy Walenczykowski, Dworcowa 90. (9651

POSADY POSZUKUJĄ

Osoba
starsza, inteligentna, znająca kuchnię, gospodarstwo, poszukuje posady samodzielnej. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Osoba“. 17699

Gospodyni
poszukuje posady zaraz lub później. Miejscowość obojętna. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Sumienna“. (9660

MIESZKANIA

Mieszkanie
dwa pokoje z kuchnią, cośkolwiek mebli zaraz wydzierżawię. Wiadomość Doliński, Bydgoszcz, Babiawieś 4a. (17692

Mieszkania
2, 3, 4, 5 i 6 pokojowe z kuchnią wskaże „Ostoja“ Dworcowa 59, tel. 1105. 9661

2 mieszkania
po 3 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Of. do Dzien. Bydg. pod „T. F. G.“ 17727

Dla nowożeńców
mieszkanie 2 pokoje z kuchnią i meblami z powodu wyjazdu odstąpię. Wskaże „Ostoja“ Dworcowa 59. (9662

DZIERŻAWY

Dzierżawa.
Piekarnia cukiernia w przejezdnej ulicy w Inowrocławiu, całkowite urządzenie składowe i piekarskie, piec nowy na węgiel piersiowy, dwa pokoje z kuchnią z powodu stosunków familijnych natychmiast do objęcia. Cena umowy na miejscu. Zgł. W. Koczeniewski, Inowrocław, Mikołaja 6. (9625

Biuro
umeblowane oddam natychmiast za czynszem miesięcz. Wskaże „Ostoja“ Dworcowa 95. (9663

POKOJE

Pokój
dla panów. Marcinkowskiego 8b, I ptr. lewo. 17691

Pokój
umebl. zaraz lub od 15 do wynajęcia. Kołłątaja 12, parter prawo. (9667

Pokój
balkonowy do wynajęcia. Cieszkowskiego 14, II p. prawo. 9673

ROZMAITE

Śmiecie
i żużel można zładować Piotrkowska 4, róg Strzeleckiej. 17666

Za długi
męża mego Pawła Twardowskiego nie odpowiadam ponieważ się z nim rozeszłam. Freda Twardowska. 9678

Ostrzegam
że za długi mojej żony Salomeji Cierzniakowskiej z domu Lewandowska z Bydgoszczy, przy ulicy Henryka Dietza nr. 11 nie odpowiadam i proszę na kredyt jej nic nie dawać. Bydgoszcz, d. 5 lipca 1928. Józef Cierzniakowski. 17663

Zgubiono
papiery wojskowe i wykaz osobisty na nazwisko Franciszek Lanski. Znalazcę uprasza o zwrot. Gołębia 101. 17723

2 samochody
ciężarowe „Ford“ $1^1/_2$ tonn za 1000 i 2000 guld. i 1 powózka półkryta za 100 guld. na sprzedaż. Brunke, Gdańsk, Schönfelderbrükke 19. (17607

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,

obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

POLECENIA

Najtaniej
zakupuje się meble, lustra, zegary, maszyny do szycia maszyny do pisania, różne antyki, odzież, obuwie w Domu Komisowym, ulica Pomorska 6. 6275

Przemysłowiec
bez fotografji swych wyrobów nie może istnieć. Najlepsze zdjęcia wykonuje „Wiol" Sienkiewicza nr. 44. Liczne podziękowania. (9402

Leżanki
kanapy i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, ul. Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (2848

Kto buduje?
Dostarczamy według życzenia kantówkę, deski, łaty i całkie budowne po najtańszych cenach. Jaśtak & Hoppe, tartak parowy, Cekcyn, tel. nr. 14 (Pom.) (17518

Czapeczki
dla dzieci poleca magazyn F. Szulcowej, ulica Gdańska 43. (17342

Fartuszki
dla dzieci poleca magazyn F. Szulcowej, ulica Gdańska 43. (17343

Ubranka
dla młodzieży poleca magazyn F. Szulcowej, ulica Gdańska 43. (17344

Harcerskie
mundurki poleca magazyn F. Szulcowej, ulica Gdańska 43. (17345

Płaszczyki
dla dzieci poleca magazyn F. Szulcowej, ulica Gdańska 43. (17346

Sweterki
dla młodzieży poleca magazyn F. Szulcowej, ulica Gdańska 43. (17347

Suknie
na wywczasy letnie poleca magazyn F. Szulcowej, ul. Gdańska 43. (17348

Sukieneczki
dla panienek poleca magazyn F. Szulcowej, ulica Gdańska 43. (17439

Berety
dla panienek poleca magazyn F. Szulcowej, ulica Gdańska 43. (17350

Obuwie
kupisz najkorzystniej w wielkim wyborze, własnego wyrobu, także na dogodnych warunkach spłaty w składzie obuwia, ul. Długa 3. 17622

Warszawskie
pierwszorzędne krawcowe szyją tanio i elegancko. Gdańska 147 I p. (17659

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
50 morgowe, dobra ziemia, budynki masywne, dom mieszkalny (budowany 1927 r.) z kompl żywym i martwym inwentarzem, (ewentl. bez inwentarza) na sprzedaż. Realność leży przy szosie Wielki Klincz Stara Kiszewa. August Meyer, Nowa Kiszewa wyb. powiat kościerski (Pomorze), stacja kolejowa Wielki Klincz. Dla agentów prowizja. (17592

Oberża
z pełną koncesją i składem kolonjalnym, 11 mg. roli i 3 morgi torfu, w kościelnej wsi i w dobrem położeniu, 10 minut od koleji na Pomorzu na sprzedaż z powodu starości, cena podług ugody. Oferty pod „Ugoda" do Dzien. Bydg. (17649

Gospodarstwo
około 60 mórg pszennej ziemi w powiecie grudziądzkim, prywat. resztówka, 3 masywne nowe budynki, dom mieszkalny o 7 pokojach, inentarz żywy i martwy pierwszorzędny, bez długu przy szosie, do miasta 12 klm. do dworca 3 klm. Szkoła, mleczarnia w miejscu. Mam zamiar zamienić z dopłatą na większe gospodarstwo. Warunek: budynki masywne i dobra ziemia. Oferty do filji Dz. Bydg. w Grudziądzu pod nr. „17481". (17481

Gospodarstwo
150 mórg ziemi z łąką i torfem tak jak stoji i leży z żywym i martwym inwentarzem na sprzedaż. Cena podług ugody. Stanisław Balcer, Dzwierszno Małe pow. Wyrzyski. stacja kol. Runowo krainskie. 17674

Na sprzedaż
majątek ziemski 400 mórg inwentarz martwy i żywy, budynki dobre, bez długu, cena 120 000 zł. Wiadomość Dominium Orzełek p. Kamień Pomorski, tel. Kamień 20. 17675

Resztówka
pod Bydgoszczą 175 mórg budynki i ziemia I klasy. Watzek. Ossolińskich 19. 9255

Dom
z placem za 3 500 zł na sprzedaż. Łabiszyn, ul. 11 Stycznia 48. (17415

Dom
10 mórg ogrodu owocowego sprzedam, cena 14 tys. Gordon, Gdańska 60. 9643

Okazja!
Dom I piętr. w rodzaju wili, wtem 18 pokoji z dużym parkiem i ogrodem, położony nad lasem i wodą, nadający się na lecznicę lub inny zakład korzystnie na sprzedaż, cena 55.000 zł. Nakielska nr. 106. 9647

Kamienica
II piętrowa, 2 składy w centrum, duży ogród 85 tys. zł sprzeda Biuro Centralne, Dworcowa 69, tefon nr. 850, Nowakowski. 9644

Kamienica handlowa
z interesami i fabrykacjami, podwórze, wjazd, stajnie itp. daje dochodu rocznego 50.000 zł. sprzedam zaraz za 30.000 dolarów. Kamienica rogowa z interesami, podwórze, wjazd, fabrykacje, dochód 18.000 zł. rocznie, 160.000 złotych Jak również wiele innych kamienic i wil, posiada najpoważniejsze biuro polskie „Pogoń" Dworcowa 80 tel. 18-15. Znaczek na odpowiedź. (16272

Dom
3 mieszkaniowy i mórg ziemi zaraz na sprzedaż. Chrapkowski, Smukała p. Bydgoszcz. (9639

Kamienicę
2 piętrową, dochód 350 zł miesięcznie, przy Toruńskiej 137, sprzedam okazyjnie. Zgłosz. Laskowski Nowy Rynek 9, tel. 808. 17668

Młyn wodny
turbinowy na dużej wodzie, śluzy beton. Młyn nowszy z urządzeniem najnowszej techniki przemiela 350—400 centnarów i to utrzymuje się z przywozu bogatej okolicy ziemi, przy tem 140 mórg ziemi dobrej, budynki masywne z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, z rąk niemieckich 400.000, wpłaty 120 do 150.000 zł poleca najpoważniejsze biuro Pogoń, Dworcowa 80, tel. 18—15. Znaczek na odpowiedź.

Sprzedam
nieruchomość z hotelem i restauracją w Toruniu. Cena 130.000 wpłaty 90.000 zł lub wydzierżawię, ewtl. zamienię na dom lub majątek ziemski 300 mórg dobrej ziemi. Mogę dopłacić. Zgłoszenia „Par". Toruń Szeroka nr. 46, pod „4013". 17613

Kopalnia złota!
Pierwszorzędny hotel na Pomorzu pow. miasto, dobrze prosperujący, koncesja zapewniona sprzedam za 150 tys. zł, połowa wpłaty. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Hotel". (17405

Skład
kolonjalny z mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (17693

Dom
2 piętrowy na sprzedaż. Słomski, Wysoka 3/4. 14326

Skład
kolonjalny z towarem, mieszkaniem, z powodu wyjazdu za 6500 zł spiesznie sprzedam, Wiad. Doliński, Bydgoszcz, Babiawiś 4a. (17424

Bufet i kredens
natychmiast tanio na sprzedaż. Stolarnia, ulica Wileńska 11. (17635

Motor
benzynowy 10/22 K. M. w najlepszym porządku tanio na sprzedaż, lub zmiana na 3 do 5 K M. Janyska ul. Bocianowo 26. (17652

Baczność
kuźnia polowa, kowadło i porządki gotowe do używania na sprzedaż. Czarnota, Zblewo (Pomorze). 17679

Samochód
2 osob. sportowy, mały typ, dobry w chodzie za 2500 zł sprzeda A. Remlein, Solec Kujawski, Rynek 5. 9563

Motocykl
Triumf angielski $5^1/_2$ P. S. okazyjnie na sprzedaż. Oleksijenko, Kcynia. (9504

Okazja!
Auto ciężarowe $2^1/_2$ tonn, marki amerykańskiej w bardzo dobrym stanie, wyjątkowo tanio, natychmiast na sprzedaż. Wiad udzieli kwatermistrzostwo 16 p. uł. 17552

Cegłę
białą żwirowo-wapienną oddaję w każdej ilości I kl. 1.000 szt. 55 zł, II kl. 50 zł. Lubiewski, Toruń, Królowej Jadwigi 6. 17994

Dachówki
ca. 3000 w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość ul. Gdańska 74, Kriesel. (9490

Eleg. powózka
(Landauer) otwarty i do zamknięcia tanio na sprzedaż. John, ul. Nakielska 3. 9532

Parowy
garnitur angielski z elewatorem w dobrym użytkowym stanie zaraz na sprzedaż. Wiadomość: Toruń Hotel „Europa", Nowy Rynek. 17621

Samochód
6 osobowy marki „Presto" 10/30 P. S. z elektrycznem oświetleniem, gotów do jazdy, tanio na sprzedaż. Wielkopolska Papiernia T. A., Bydgoszcz - Czyżkówko, telef. 1151 i 1137. 17582

Sprzedam
2 dobre wozy na 1 konia, sanie, nowe półszorki, i maszynę do więźmienia pończoch. Malborska 13, Wilczak. 17417

Sprzedam
artykuł nowość ochroniony na 10 lat. Adres wskaże Dz. Bydg. (17634

Rower
męski na sprzedaż za 75 zł. Kordeckiego 19 w podwórzu. (17694

Bufet i kredens
ewtl. kompletna jadalnia, biurko dębowe korzystnie na sprzedaż. Wiatrakowa nr. 4, stolarnia. 17633

Motocykl
500 cbm. 1 cylindrowy, mało używany okazyjnie na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (17662

Wyżły
pantery, szczeniaki, od psów dobre włozonych do polowania na sprzedaż. Wiadomość między 1—5 ul. 20. Stycznia 29, I-sze piętro lewo. 17282

Dubeltówka
w bardzo dobrym stanie, kal. 16 z futerałem korzystnie na sprzedaż. Logier, Lipowa 11. (9620

Radjo
3 lampkowe na głośnik, nowszego typu sprzedam. Niegolewskiego 2, I ptr. prawo. 9618

Konie
robocze i wyjazdowe wynajmę na godziny i dniówkę Wiadomość Podwale nr. 2, Miniszewski tel. 10-80. 17623

KUPNA

Kupię
przy wpłacie 7—8 tys. zł. dom lub nieruchomość. Łask. zgłosz. pod „A. Z. 103" do Dz. Bydg. 17414

Domek
poszukuję do 5000. Of. do Dz. Bydg. pod „Domek". 17687

Poszukuje
się kupna domu, ewtl. z składem przy wpłacie 10 do 13 tys zł. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod nr. „2845". 17660

Kupię
mniejszy dom w dobrem położeniu z interesem lub bez ewtl. z piekarnią. Of. upr. się do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „L. 8". 9624

Kasę
ogniotrwałą żelazną do pieniędzy kupię. Zgłosz. pod „A. B." do Dz. Bydg 9578

Czarne jagody
kupujemy w każdej ilości, włącznie ładunków wagonowych. Wytwornia win H. Makowski, Kruszwica, tel. 32. (17628

NAUKA

Praktyczne
panie chcące tanio i szybko nauczyć się kroju, szycia i modelowania nowoczesnym systemem prof. akademji paryskiej K. Lewańskiego, nagrodzonego złotemi medalami w Paryżu, zechcą się zgłosić Bydgoszcz, Gdańska 147 I piętro. Dla pań pracujących kurs wieczorowy. 17658

Gdzie
mogłaby się młoda pani wydoskonalić w malarstwie, rzeźbiarstwie i batyku? Oferty pod „110" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 9619

POSADY WOLNE

Wojażera
możl. z branży papierniczej do rozwożenia mat. piśm. i galant. poszukuję. Posada dobra, za pewną i stałą pensję, kaucja potrzebna. Oferty pod „Stałość" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (9332

Rządca
samotny potrzebny zaraz na 300 mórg. majątek z kaucją 5—6000 zł. Pensja podług umowy. Zgłoszenia pod „Rządca" do Dz. Bydg. 17654

Rządzca
samotny, doświadczony, samodzielnie pracujący na majątek 1700 mórg zaraz lub 15 lipca poszukiwany. Świadectwa i referencje proszę podać. Majątek Morczyny poczta Ostaszewo. (17645

Młodszy
drogerzysta, solidny, wymowny, znający język polski i niemiecki oraz sprzedaż artykułów fotograficznych i dekorator potrzebny zaraz. Zgłosz. z odpisem świadectw, fotografji, życiorysem, podaniem referencji i pensji przy wolnem utrzymaniu do central. drogerji M. Cieśliński, Tczew, Rynek nr. 21. (17631

Lekarz Dentystka
lub dentystka może się zgłosić z warunkami i odpis świadectw do Dzien. Bydg. pod „H. W." (9638

Która
młoda panna (fortepjan) ma chęć do współgrania z inną młodą panną (skrzypce). Jagiellońska 75 do godz. 3 po poł. (9621

Poszukujemy
zaraz dzieln. stenotypistkę która umie biegle na maszynie pisać i stenografuje według dyktanda, jak i załatwia wszelkie tłomaczenia polsko-niemieckie. Molkerei Baugesellschaft Sp. z o. o. Bydgoszcz, Dworcowa 49. (17681

Poszukuję
czeladników stolarskich na budowlę i ucznia Zakład stolarski Bolesław Ostrowski, Wiele, powiat Chojnice. 17648

Dzielnego
kowala do ognia, kucia koni i budowy wozów zaraz potrzebuje. Zimmer, Nakło n. N., Rynek 365. 17485

Fryzjerski
młodszy pomocnik lub starszy praktykant na ukończeniu praktyki potrzebny zaraz lub od 15 lipca. Wankowski, Janowiec. (17404

Fryzjer
potrzebny. Ul. Warszawska 22. 9631

Blacharzy
dwóch na stałą pracę z utrzymaniem przyjmie. St. Szykowny, mistrz blacharski, Żnin. Telef. 81. 17646

Student
otrzyma na czas wakacji zajęcie przy bardzo wysokim zarobku. Oferty proszę pod „K. W. 600" do Dz. Bydg. (17636

2 uczni
piekarskich przyjmę zaraz. Orla 15, Bydgoszcz. 17499

Poszukuję
ucznia zaraz. Fr. Nowakowski, mistrz kowalski, Dziedzinek poczta Mąkowarsk pow. Bydgoszcz. 17550

Poszukuję
zaraz do mego składu towarów krótkich i salonu mód marszantkę z dobremi świadectwami i fotografją. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Marszantka". (9638

Potrzebna
marszantka. Długa 6 w podwórzu, I ptr. (17673

Dziewczyna
z prasowaniem potrzebna jako pokojowa. Majętność Ostrówek p. Jastrzębiec pow. Wyrzysk. (9629

Starszą
dziewczynę albo kobietę którąby mogła spać w domu na cały dzień potrzebn.. Kocerka, dawn. Ogród Patzera. 17651

Dziewczynka
lat 14 do dziecka potrzebna. Aleje Mickiewicza 1, III p. l. 17650

Potrzebna
dziewczyna do wszelkich prac domowych i ogrodowych zaraz. Zgłoszenia ul. Bocianowo 28, I lewo. 17473

Służąca
z dobremi świadectwami potrzebna. Wesoła nr. 13, parter. (9574

Potrzebna
zaraz rzetelna służąca lub posługaczka, która umie dobrze gotować i prać. Jagiellońska 3/4, Szroeder 17625

Służąca
do wszelkich robót domowych potrzebna od 1 sierpnia. Seidel, Wilczak, ul. Leszczyna 88, mieszkanie letnie podczas wakacji. (17661

Potrzebna
służąca zaraz. Poznańska nr. 5, I ptr. 17695

Służąca
starsza z samodzielnem gotowaniem do lepszego państwa poszukuje posady. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Samodzielna". (9641

Kucharka
kuchmistrzyni potrzebna zaraz z pierwszorzędnemi świadectwami do majątku. Zgł. u portjera w hotelu pod Orłem. (9640

Kucharka
na Hel natychmiast potrzebna. Bochańska, Nakielska 10a. (17624

Kucharka
do hotelu potrzebna zaraz lub od 15. 7. 28. Zgł. z podaniem pensji i odpisami świadectw proszę nadesłać do Hotelu Centralnego, Sempólno Pomorze. 17236

POSADY POSZUKUJĄ

Wojażer
odwiedzający na Pomorzu składy kolonjalno-spożywcze poszukuje jeszcze dalsze artykuły na prowizję także innych branż. Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „G. L. 708" (17644

Szofer
mechanik-maszynista, z dłuższą praktyką, wykonuje remonta silników spalinowych, lokomobil parowych, poszukuje posady zaraz lub późn.ej, najchętniej w dużym majątku, poważnej firmie lub dużym tartaku. Zgłosz. do filji Dz. Bydg., Toruń pod „Szofer". (17489

Krawcowa
poszukuje posady w dom i prywatnie. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Krawcowa". (9646

Absolwent
I. klasy Szkoły Handlowej i 7. klasy Szkoły Powszechnej ma chęć do rysunków i do wyuczenia się w branży architektycznej (budowniczy). Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Architekt". (17643

Siodlarz
czeladnik poszukuje posady na majątku lub u majstra. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Siodlarz". 9616

DZIERŻAWY

Interes
kolonialny wraz z wyszynkiem napoji alkoholowych w pełnym biegu w dużej wsi na Kujawach ca. 3500 mieszkańców z powodu zmiany interesu zaraz do wydzierżawienia. Do objęcia towarów potrzeba ca. 8000 złotych. Jan Busse, Inowrocław, Św. Ducha 27. (17608

Wydzierżawię
hurtownię tow. kolonjalnych, handel zboża, ziemiopłodów, nawozów sztucznych. Ubikacji handlowych i prywatnych 7. Obrót roczny ca 600.000 zł Do objęcia potrzeba ca 30.000 zł. Zgł. do Dz. Byd. pod „500". (17680

MIESZKANIA

Mieszkania
1-2-3-4-5-6 pokoj wskaże „Norma" Gdańska 24. 17683

Wolne
mieszkania poszukuję dla poważnych reflektantów. Biuro „Norma" Gdańska nr. 24. Pośrednictwo bezpłatne. 17682

Mieszkania
2 pokojowego z kuchnią lub 2 pustych pokoi poszukuje wprost od gospodarza młode inteligentne małżeństwo. Przeprowadzi remont ewtl. dzierżawę zgóry. Pośrednicy wykluczeni. Łask. oferty pod „Mieszkanie" wprost do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (9630

Poszukuję
mieszkania komfortowego 3 pokojowego. Zgł. pod „Słoneczne" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (9628

Mieszkania
poszukuję pokój z kuchnią, płacę czynsz za rok zgóry. Of. pod „400" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 9626

POKOJE

Poszukuję
dla solidnych reflektantów pokoji umeblow. Zgł. „Norma" Gdańska 24. 17684

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Siemiradzkiego 10a, II ptr. (17505

Pokój
umebl. dla bezdzietnego małżeństwa, ul. Chełmińska 14, parter lewo. (15294

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Kołłątaja 10, parter prawo. (9632

Pokoje
umeblowane z osobnem wejściem, próżne na biura poleca „Norma" Gdańska 24. 17685

Młode
małżeństwo poszukuje pokoju umebl. bez pościeli z używaniem kuchni zaraz, ulica obojętna. Zgłoszenia pod „R. 27" do Dz. Bydg. 17655

Pokój
do wynajęcia. Dworcowa nr. 18 c, III prawo. (9617

RÓŻNE

Żona oficera
pragnie wyjechać na wypoczynek letni, najchętniej do domu obywatelskiego. Łask. zgł. Bydgoszcz, Zamojskiego 7, Bukowscy. (9633

Fryzjer
dla pań i panów, dobry fachowiec osiedliłby się w ładnem i ruchliwem miasteczku. Obywateli posiadających odpowiednie ubikacje uprasza się o złożenie odpowiednich ofert pod „M. S." do Dz. Bydg. 17653

Przystąpię
do spółki, sfinansuję przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „St. M. 1928". 8663

Wspólnika
do intratnego przedsiębiorstwa bez znajomości fachowych z gotówką 1000 do 1500 zł poszukuję. Of. pod „L. 300" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (17636

Pożyczki
na pierwszą hipotekę za dobrem oprocentowaniem i dobrą gwarancją poszukuje się. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Procenty". 17676

3000 zł
na I hipotekę poszukuję natychmiast, dam 20%. Pawlikowski, Piotrkowska 4. 17669

Oszczerstwo
rzucone na p. Augustyniaka, st. sierż. cofam. W. Kmiciakowa. — Za zgodność J. Jarocki. (17529

Zgubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Stanisław Maciejewski unieważniam. St. Maciejewski. 17523

Unieważniam
skradzioną książkę wojskową na nazwisko Artur Szulz, czeladnik piekarski, Długa nr. 43. 17416

Unieważniam
zagubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Bydgoszcz na nazwisko Czesław Istelski. (17672

Ostrzegam
przed kupnem mebli i za długi męża Antoniego Przyjemskiego nie odpowiadam. Rozalja Przyjemska, Nowogrodzka 7. 17665

Ostrzegam
przed kupnem składu i mieszkania Bocianowo 7, na które nie zezwalam. Nowy gospodarz. (9622

Ostrzeżenie!
Ostrzegam przed odnajęciem mieszkania przy ul. Nowogrodzkiej 7, II ptr. lewo. Właściciel. (17664

Dnia 4 lipca 1928 r. zmarł w Krynicy po ciężkich a krótkich cierpieniach w 48 roku życia

ś. p.

Kazimierz Młodzianowski

Wojewoda Pomorski

Kawaler Krzyża Komandorskiego z gwiazdą oderu Polonia Restituta i wielu innych.

W Zmarłym stracił Pomorski Urząd Wojewódzki wybitnego kierownika o nieskazitelnym charakterze. Cześć Jego świetlanej pamięci!

Pomorski Urząd Wojewódzki.

Toruń, dnia 5 lipca 1928 r.

Szczegóły dotyczące eksportacji zwłok oraz miejsca i terminu pogrzebu podane zostaną dodatkowo do publicznej wiadomości.

Dnia 4 lipca 1928 r. zasnął w Bogu podczas pobytu w Krynicy po krótkich a ciężkich cierpieniach nasz nieodżałowanej pamięci Przełożony

ś. p.

Kazimierz Młodzianowski

Wojewoda Pomorski

były Minister Spraw Wewnętrznych, były generał brygady, kawaler Krzyża Komandorskiego z gwiazdą orderu Polonia Restituta i wielu innych.

W Zmarłym tracimy najlepszego zwierzchnika, który świecił nam zawsze przykładem sumiennego wypełniania obowiązków i ofiarnej pracy dla dobra Państwa i Narodu. Pamięć Jego będzie dla nas drogowskazem, jak żyć i pracować należy.

Toruń, dnia 5 lipca 1928 r.

Urzędnicy Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego i urzędów podległych.

Dnia 4-go bm. o godz. $7^1/_2$ rano zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 61, a kapłaństwa 31 nasz najukochańszy brat, wuj i stryj

ś. p.

X. Józef Jagalski

proboszcz parafji Szadłowice.

Eksportacja do kościoła odbędzie się w piątek, dnia 6-go b. m. o godzinie 7-mej wieczorem a pogrzeb dnia następnego po nabożeństwie o godz. 10-tej, o czem donosi w imieniu stroskanej rodziny siostra

Barowa.

Szadłowice, Brusy, Czersk, Chojnice.

(17671

Dziś wieczorem o godzinie $8^3/_4$ zasnął w Bogu po długiej z wielką cierpliwością znoszonej chorobie, zaopatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz dobry ojciec, teść i dziadek

ś. p.

Stanisław Scheffs

właściciel drogerji

w 68-mym roku życia, o czem donosi w imieniu pozostałej w ciężkim smutku rodziny

Helena Scheffsowa z domu Drzewicka.

Tuchola, dnia 5-go lipca 1928 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła parafjalnego odbędzie się w niedzielę, dnia 8-go bm. o godz. 6-tej po południu, pogrzeb nazajutrz o godz. 9-tej przed południem.

(17731

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., dnia 4-go lipca 1928 r. w 65 roku życia, mój najdroższy nigdy niezapomniany najukochańszy mąż, ojciec, dziadek, teść, brat, wujek i szwagier ś. p.

Stanisław Witecki

o czem zawiadamia w nieutulonym żalu pogrążona

Żona z synem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 lipca 1928 o godz. 4-tej po południu z kaplicy nowego cmentarza. (17726

Dnia 29-go czerwca b. r. zmarł przedwcześnie śmiercią tragiczną brat nasz

ś. p.

Mieczysław Bronz

W Zmarłym tracimy zacnego i szczerze nam oddanego brata. Cześć Jego pamięci!

Niech Mu ta ziemia lekką będzie.

Bractwo Strzeleckie Łabiszyn n. Notecią.

(17730
